

Ceny pro-
we Lwowiebez doręczenia do domu
miesięcznie . . . M 15.500
z dostawą do domu M 17.000

Na prowincji

z przesyłką pocztową M 17.000
za granicą . . . M 25.000Numer pojedynczy we
Lwowie i na prowincji

600 Mk

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetry: w zwy-
kłych ogłoszeniach 300 M., w na-
desianem i w nekrologii 900 M.,
w kronice, repertuar i dział go-
spodarczy 1500 M., po kronice
1200 M., pod nagłówkiem na
pierwszej stronie 2250 M. Paski
na kolumnach tekstowych 1500
M. Za jedno słowo w drobnych
ogłoszeniach 200 M., dla poszuku-
jących pracy 120 M. Cała strona
w zwykłych ogłoszeniach 850.000
M. Z zastrzeżeniem miejsc 250/o.
Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Nr Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Redaktor naczelny Dr. Stanisław Grabski.

Sejm akademicki.

—x—

Odym onegdaj z ust mówcy zagała-
jącego III. Ogólniakademicki Zjazd
usłyszał zdanie, iż obecnie naczelną,
panującą zasadą ideową życia młodzie-
ży akademickiej jest nacjonalizm —
doznaniem uczucia radości, przesyconej
wzruszeniem, któremu długo oprzeć się
nie mogłem.

Proszę bowiem tylko zauważyć!...
Cztery lata wojny europejskiej, w cza-
sie której dokonują się (pozorna, jak
się dzisiaj okazuje) niwelacja i nihi-
lizacja wszelkich pozytywnych, twór-
czych wartości ideowych w imię świa-
toburczych dążeń imperjalizmów poli-
tycznych i gospodarczych a następnie
cztery lata niepodległości odzyskanej,
w czasie których odbywa się gremial-
ny atak skonsolidowanych żywiołów
międzynarodowych, budujących pod
flagą liberalizmu, ideałów ludzkości-
wych „demokracji” i „postępu” swoją
etyczną wieżę Babel mającą zagrozić
raz na zawsze drogę do urzeczywiste-
nia idei narodowego charakteru od-
rodzonej Rzeczypospolitej... To wszy-
stko miały chyba stanowić powód
do sceptycyzmu i niewiary w rychły i
pełny tryumf zasady nacjonalizmu.

Jeśli dzisiaj zatem słyszymy z ust
reprezentanta zjazdu całej polskiej mł-
dzieży akademickiej z całej Polski —
jak długa i szeroka — credo nacionali-
styczne tej młodzieży i jeśli odpowie-
dzia na to wyznane są entuzjastyczne
oklaski, wypełniających szczególnie aulę
uniwersytecką słuchaczy z całego pań-
stwa zebranych, to cóż innego przyjść
nam może na myśl, jak tylko to, że
musi w idei narodowej tkwić jakaś nie
zwalczona potęga i tajemnica, wobec
której najbardziej umiejętnie i sztucz-
nie zorganizowany wysiłek tylko czło-
wieczy, ostać się żadną miarą nie mo-
że. Jeśli przedstawiciel młodzieży na
Sejmie akademickim takie oświadcze-
nie składa, to znaczy, że ma nie tylko
prawo do złożenia go, ale i obowiąz-
zek, nakazujący mu w tej doniosłej
chwili być wykładnikiem uczuć i my-
śli tysięcy rzesz swoich kolegów,
którzy we wszystkich środowiskach
uniwersyteckich na specjalnie w tym
celu zwołanych wiecach ogólni-aka-
demickich olbrzymią, przyniatającą
wszędzie większość w drodze naj-
bardziej demokratycznego, powszech-
nego głosowania wybrali na Zjazd de-
legację, złożoną wyłącznie z młodzie-
ży nacjonalistycznej.

To jest przecież zjawisko zupełnie
niezwykłe, obraz wspaniały, prąd wy-
bitnie dziejowy, nieograniczony — jak
wiemy dobrze — jedynie do życia
młodzieży, ale nurtujący we wszy-
stkich zachodnich społeczeństwach po-
wojennych, we Włoszech Mussoliniego
we Francji Foch'a i Poincaré'go, a w
Polsce wyróżniający się tak znamien-
nie z zawartego w parlamencie poro-
zumienia między obozem narodowym
i stronnictwem reprezentującym masę
ludu polskiego.

Nacjonalizm jest naturą i miłością.
Na tych dwu fundamentach — przyro-
dniczym i moralnym — wyrasta po-
wojennych dywagacjach, pozbawio-
nych związku z przyrodą i moralnych
więzi — jego wszechobecna dzisiaj
siła, jego tajemniczy, magnetyczny
urok, jego społeczna dynamika. Nacio-

nalista wrasta osobowością swoją głą-
boko w ziemię ojczystą, czuje się z nią
jednością organiczną i z jej soków ży-
ciotwórczych kształtuje swoją odręb-
ność psychiczną, indywidualność naro-
dową. Nacjonalista kocha, kocha jedy-
ne realne i prawdziwe w tym życiu
dobro zbiorowe: Naród, który jest two-
rem zamieszkałej przez się od prawi-
ków przyrody, jej obrazem i jej ducho-
wą, w rozumie i natchnieniach docze-
sności wypowiadającą się treścią.

Słusznie też przedstawiciel przyby-
łej na Sejm swój młodzieży związał
ściśle tryumfujący dziś nacjonalizm z
odrodzeniem uczuć religijnych, z wzbie-
rającą coraz potężniej falą tęsknot ludz-
kich do idealizmu religijnego. Istotnie,
czemże byłaby ta tęsknota, czy mogło
by się dokonywać owo dzisiaj tak nie-
wątliwe odrodzenie uczuć religijnych
gdyby nie znachodziło oparcia w ży-
wej, konkretnej i moralnej zasadzie
nacjonalizmu?...

Nacjonalizm jest nie tylko programem
układającym i formującym stosunek
jednostki do narodu a narodu do pań-
stwa, nacjonalizm jest poglądem na
życie, jest wielką moralną syntezą, mie-
szczącą w siebie normy indywidualne-
go i zbiorowego postępowania w ży-
ciu publicznym, narodowym.

Jeśli więc w obrębie tej syntezy za-
wierza się dzisiaj ideologia polskiej mł-
dzieży akademickiej, to obradujący w
murach Lwowa Zjazd tej młodzieży
jasne i twórcze ma do spełnienia za-
dania Wszystkie sprawy znajdujące
się na porządku obrad załatwiane bę-
dą w duchu naczelnej zasady Zjazdu,
ze względu na tę zasadę i z powodu
tej zasady.

Z wiarą w bujny i trwały plon ob-
rad III. ogólnego Zjazdu polskiej mł-
dzieży akademickiej, witamy go jak
najszerzej, z najżywszą radością.

Józef Rudnicki.

Opinia francuska o rządzie polskiej większości.

Paryż. (Tel. wł.) 1 czerwca. Histo-
ryczny fakt, jakim jest realizacja rządu
opartego na polskiej większości, nie
przestaje zajmować prasy francuskiej.
„Victoire” pisze, że Polska musi ze-
brać wszystkie siły narodowe i z nie-
mi rządzić, jeśli nie chce zaprowadzić
państwa do ruiny. Nie należy zapomi-
nać, do czego doprowadziły klęski w
wieku XVIII.

„L'Echo Nationale” życzy serdecz-
nie nowemu rządowi powodzenia, a
szczególnie cieszy się z powierzenia te-
ki ministerstwa spraw zagranicznych
Marjanowi Seydzie.

„Libre Parole” wskazuje na donio-
słość ewolucji, jaką odbyła ludność
wchodząca śmiało na drogę wzmocnie-
nia mocarstwowego stanowiska Polski.

Paryż. (Tel. wł.) 1 czerwca. Prasa
francuska w dalszym ciągu żywo oma-
wia przesilenie w Polsce. Wiadomość
o ostatecznym ustaleniu składu nowego

rządu przyjęto w tutejszych kołach
parlamentarnych i prasowych ze szcze-
rą radością. „L'Homme Libre” wita
ministra spraw zagranicznych Marjana
Seydę, jako wypróbowanego przyjaciela
Francji z czasów ciężkiej walki z
Niemcami.

„L'Eclair” podkreśla, że minister
Seyda jako Wielkopolanin jest w sta-
nie głęboko rozumieć zadania Polski
na Zachodzie.

„L'Information” uważa powierzenie
teki spraw zagranicznych Marjanowi
Seydzie za zapewnienie szybkiego za-
łatwienia sporu polsko-czeskiego.

Jedynie „L'Oeuvre” i „L'Humanité”
atakują nową większość sejmową. Or-
gan radykalny zapowiada zaostreżenie
stosunków polsko-czeskich, a organ
bolsewicki wyraża obawę, że nowy
rząd, jako powołane narzędzie Francji
da się wieść przeciw Rosji.

Smogorzewski.

Niemcy przygotowują nową notę.

Prawdopodobny niemiecki plan odszkodowań.

Berlin. (PAT.) Kanclerz Cuno po
ukończeniu obrad z członkami gabinetu
Rzeszy oraz z premierami i ministrami
poszczególnych krajów związkowych
przyjął wczoraj przedstawicieli stron-
nictw i odbył z nimi narady w sprawie
nowej noty niemieckiej. Jak donoszą
pisma prace postąpiły tak daleko, że
zakończenia ich należy spodziewać się
z początkiem przyszłego tygodnia, tak
że w połowie tygodnia nowa nota zo-
stanie wręczona państwom Ententy.

Pogłoski jakoby nota miała być do-
ręczona Anglii, Włochom i Japonii we
dle oświadczenia pism porannych są
bezpodstawne. Lord d' Mernon, który
jak wiadomo udał się do Londynu ma
tam pozostać aż do nadejścia noty, aby
być w każdej chwili do dyspozycji rzą-
du angielskiego.

Wiedeń. (AW) Berliński korespon-
dent „N. Fr. Presse” donosi, że gabi-
net niemiecki zamierza odpowiedzieć
sprzymierzonym w formie memoran-
dum, które byłoby wyjaśnieniem i u-
zupełnieniem noty poprzedniej. Memo-
randum to zostanie doręczone jako o-

ficjalna odpowiedź Anglii, Włoch i Ja-
ponii, natomiast Francja i Ameryka zo-
stanie o tem równocześnie uwiadomo-
nia. To postępowanie tłumaczy się tem,
że wspomniane trzy państwa domagały
się wyjaśnienia poprzedniej noty. Fran-
cja zaś i Ameryka nie żądały tego. —
Przy komunikowaniu memorandum rzą-
dom francuskiemu i amerykańskiemu
nastąpią ustne wyjaśnienia.

Memorandum projektu następujący
plan spłat reparacyjnych: Rząd niemiec-
ki otrzymuje 4-letnie moratorium, w
międzyczasie zaś podjąłby międzynaro-
dową pożyczkę dla sanacji finansów i
stabilizacji swej waluty. Dopiero po u-
pływie moratorium zgłosi swe roczne
zobowiązania reparacyjne. Memoran-
dum projektu około 56 rocznych rat
po 1 i jedna czwarta milijarda. Łączna
suma uiszczona w tych ratach wynio-
słaby 80 miliardów marek niem. w zło-
cie. Jako gwarancję daje rząd niemiec-
ki dochody z kolei, prywatnej gospo-
darki, cel i monopolu wódczanego, c-
wentualnie monopolu tytoniowego.

Z DNIA.

PODRÓŻ PREZ. RZPLTEJ.

Warszawa. (AW.) Dziś o godz. 2 popoł.
prezydent Rzpltej wyjechał specjalnym po-
ciągami do Łodzi, Kalisza i Poznania.

Kraków. (PAT.) W dniu 15 bm. przyby-
wa do Krakowa prezydent Rzpltej na po-
święcenie kamienia węgielnego pod gmach
akademii górniczej. Tegoż dnia popołudniu
zwieździ p. Prezydent saliny wielickie. —
W drugim dniu pobytu będzie p. Prezydent
obecny na uroczystości jubileuszowej Pol-
skiej Akademii Umiejętności a od godziny
10 i pół do 11-tej przyjmować będzie de-
legację i udzielać posłuchań w gmachu wo-
jewódzwa.

DYMISJA PROF. ASKENAZEGO.

Warszawa. (AW.) Dowiadujemy się, że
pierwszy delegat Polski przy Lidze Naro-
dów, profesor Szymon Askenazy, złożył na
ręce ministra spraw zagranicznych prośbę
o zwolnienie go z obowiązków delegata.
Dymisja została przyjęta. Agendy pierwsze
go delegata przekazano tymczasem posło-
wi polskiemu w Bernie szwajcarskim Mo-
dзелеwskiemu.

GEN. SOSNKOWSKI NA URLOPIE.

Warszawa. (PAT.) „Przegląd Wieczor-
ny” donosi, były minister spraw wojско-
wych gen. Sosnkowski udaje się dziś po-
ciągami wieczornym do swego majątku w
Poznańskiem. Gen. Sosnkowski otrzymał
trzymiesięczny urlop dla poratowania nad-
wątłonego zdrowia.

PADEREWSKI W PARYŻU.

Paryż. (AW.) Dnia 7 czerwca w wielkiej
sali „Ecole Normale de Musique” Ignacy Pa-
derewski zapowiedział wielki koncert, w
czasie którego odegra utwory Chopina. Je-
dnocześnie z nim wykonają produkcje p.
Croiza (śpiew), Wanda Landowska (forte-
piano) i Jacques Thibaud (wielonczela).

Z KOMISJI SENACKICH.

Warszawa. (PAT.) Na dzisiejszym posie-
dzeniu senackiej komisji zagranicznej przy-
jęto po referacie senatora Buzka umowę
handlową między Polską a Belgią podpisaną
na dnia 30 grudnia 1922 r. a dotyczącą ma-
jatków, praw i udziałów. Następnie po re-
feracie senatora Buzka przyjęto traktat
handlowy pomiędzy Polską, Belgią i Wiel-
kiem ks. luksemburskim podpisaną w Brukseli
dnia 30 grudnia 1922 r. Obie ustawy
przyjęto w brzmieniu sejmowym.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu se-
nackiej komisji skarbowo-budżetowej w
miejscu senatora Nowodworskiego, który
objął tekę ministra sprawiedliwości wybra-
no przewodniczącym senatora Adelmana.

Na posiedzeniu senackiej komisji prawni-
czej przyjęto projekt ustawy o zwalczaniu
przestępstw chęci zysku przez urzędni-
ków. Następnie przyjęto projekt ustawy o
postępowaniu karnym w województwach:
poznańskim i pomorskim, oraz projekt u-
stawy o obowiązkach zarządów miejskich do
starczenia pomieszczeń.

Z KOMISJI SEJMOWYCH.

Warszawa. (PAT.) Na dzisiejszym po-
siedzeniu sejmowej komisji prawniczej p.
Lieberman miał referować sprawę projektu
ustawy o amnestji. P. Prószyński (ZLN.)
zaproponował, aby referat dyskutować nad
nim odłożyć aż do czasu, gdy zostanie o-
statecznie wyjaśniona kwestja rządu. —

Wniosek ten przyjęto 12 głosami przeciw 9.
Warszawa. (PAT.) Na dzisiejszym posie-
dzeniu sejmowej komisji przemysłowo-han-
dlowej rozpatrywano w dalszym ciągu pro-
jekt ustawy o ochronie wynalazków, wzor-
ów i znaków towarowych. Przyjęto sze-
reg artykułów, do 11 włącznie. Jednocześnie
celem gruntownego rozpatrzenia pro-
jektu wybrano podkomisję.

Warszawa. (PAT.) Dzisiejsze posiedzenie
podkomisji dla spraw urzędniczych zostało
na wniosek p. Manaczyńskiego (ZLN.) od-
roczone ze względu na niewyjaśnioną kwe-
stję rządu.

WZROST DROŻYZNY W MAJU 13.36%.

Warszawa. (PAT.) „Przegląd Wieczor-
ny” donosi, iż główny urząd statystyczny
w Warszawie ustalił, że koszt utrzymania
w maju wzrósł o 13.36 proc.

Ustąpienie p. Piłsudskiego.

(Głosy prasy).

Ustąpienie p. Piłsudskiego ze stanowiska szefa sztabu gener. i z przewodnictwa w Radzie wojennej, nie zrobiło w kraju większego wrażenia. Tem jednak silniejsze wywołało podniecenie w obozie masonskim i belwederskim, który spodziwał się, że dymisja ta wstrząśnie opinią publiczną. Tymczasem społeczeństwo przyjęło fakt do wiadomości z największą obojętnością.

Obojętnością tą skonsternowany organ PPS tłumaczy, że Piłsudski ustąpił, gdyż „zarówno w stosunku do wojska, jak w dziedzinie polityki zagranicznej, jak w wielu sprawach polityki wewnętrznej, łączących się z polityką zagr. lub z wojskowością, odrazu ujawniła się niemożliwość współdziałania”.

„Czas” sądzi inaczej, mówi o „psychologicznych powodach, ściśle osobistych, które każyły Piłsudskiemu ustąpić, gdy doszło „do władzy stronnictwo które go od kilku lat zwalczało i zohydzało”. A więc słabe nerwy.

„Czas” myśli praktycznie, to też poświęcając Piłsudskiemu gorące wspomnienie pośmiertne, zaleca na następcę — gen. Sikorskiego.

I to bardzo stanowczo; zapewnia Witos, że mianując Sikorskiego szefem sztabu złoży egzamin z instynktu państwowego i otrzyma na to na łamach emkaenowego pisma, którego instynkt polityczny zawsze zawodził odpowiednio udostępowienie.

P. Stroński w „Rzplitej” ustąpienie p. Piłsudskiego tłumaczy inaczej, niż „Czas” i niż „Robotnik” niekoniecznością psychologiczną, ani też koniecznością polityczną — ale tem, że „nominacja” p. Piłsudskiego na szefa sztabu była czasową. I cytuje na dowód pismo nominacyjne:

„Do Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego. — Uwzględniając zgłoszenie Pana Marszałka jako oficera armii czynnej oraz zakomunikowane mi postanowienie Pana Marszałka poświęcenia się pracy wojskowej, powołuję Pana, w porozumieniu z Radą Ministrów, czasowo na stanowisko Szefa Sztabu Jenerałnego. — Sosnkowski”.

„W piśmie tem — zauważa p. Stroński — najmniej zwraca może uwagę użycie nazwy Marszałka, o tyle nieuzasadnione, że p. Piłsudski nigdy w sposób prawny nie był mianowany Marszałkiem, lecz tylko podwładni obwołali go tak na imierzany dnia 19. marca 1921 r. Ważniejsze już w tej chwili jest to, że Minister Spraw Wojskowych p. jen. Sosnkowski musiał dopiero umyślnie zaznaczyć, że p. Piłsudski zgłaszał się pół roku temu do czynnej armii i zamierzał poświęcić się pracy wojskowej, co zatem wcale nie było samo przez się zrozumiałe. Ale najważniejsze jest niewątpliwie to, że p. Piłsudski mianowany był w porozumieniu z poprzednią Radą Ministrów tylko czasowo.

W tych warunkach zgłoszenie ustąpienia przez p. Piłsudskiego z tego stanowiska w chwili zmiany Rządu jest równie zrozumiałe, jak niezrozumiałe i pożałowania godne jest czynienie tego z traskiem i hulasem, a przede wszystkim z zabawnym występowaniem z wojska, jakby z jakiegoś stowarzyszenia strzeleckiego, co jest niewątpliwym ślaniem zgrzeszenia wśród wojska i zachwianiem podstawowych pojęć o służbie wojskowej.

Już ten odruch niepowściągliwy, który nigdy nie powstałby w głowie zawodowego i żytego ze służbą wojskowego, świadczy, że słowa p. Piłsudskiego wypowiedziane dnia 28. maja 1921 r. w znanej mowie w Krakowie:

„... Jestem dumny, że jestem dobrym żołnierzem, chociaż nie jestem nim zawodowo...”

... Jestem dumny, że jestem dobrym żołnierzem, chociaż nie jestem nim zawodowo...”

„Gdańsk polski czy pruski”

Na ten aktualny temat wygłosi odczyt dziś w sobotę o godz. 7-30 wieczorem w sali Sokoła-Macierzy.

Adolf Nowaczyński.

Prawdziwa biesiada artystyczna!

SPROWADZENI DO LWOWA ARTYŚCI ŚPIEWACY Z WARSZAWY WYKONAWCAMI.

OPERETKA połączona z filmem

MISS VENUS — OBRAZ AMERYKAŃSKI

W sobotę i w niedzielę trzy oddzielne przedstawienia o godz. 5-tej, 7-ej i 9-ej.

W inne dni tylko 2 przedstawienia o godz. 7-mej i 9-tej.

Bilety wcześniej do nabycia w teatrze świetnym „Apollo” o godz. 3 1/2 popołudniu.

3288n

APOLLO

Dziś w sobotę

2 b. m.

PO raz ostatni

KABARET pod NIETOPERZEM

wyświetla obecnie wyłącznie **MARYSIENKA.**

TREŚĆ EROTYCZNA.

Początek o g. 5:30. 3317n

6 wielkich aktów.

wojskowej kraju, co się niektórym może przedstawiać nieuchwytnie, ale także, mówiąc bardziej po prostu, właściwe użycie lub marnowanie budżetu wojskowego, który u nas obecnie wynosi 32,61 procent całości wydatków, czyli jedną trzecią, a mianowicie około 460

miljonów t. zw. złotych, a więc złotych franków, co równałoby się dzisiaj ponad 4 tysiącom miliardów marek polskich. Jest rzeczą jasną, że niezawodowy wojskowy mógł urząd ten zajmować tylko czasowo”.

S E J M.

Dyskusja nad ekspozé premiera odroczone do soboty.

Warszawa. (Tel. wł.) 1. czerwca. Dzisiejsze posiedzenie Sejmu, na którym prezes gabinetu Witos wygłosił mial expose rządowe, obudziło żywą zainteresowanie w opinii sejmowej. — Izba stawiała się niemal w komplecie. — Niebrakło nikogo prawie z opozycji, która zamierzała wystąpić przeciw premierowi i obniżyć powagę jego pierwszego wystąpienia i w tym celu zmobilizowała wszystkie swoje siły. Posłowie z bloku mniejszości narodowościowych stawili się wszyscy.

Nowy rząd przybył w komplecie. — Wiele publiczności na galerji. Łoże dyplomatyczne zapelnione.

Mowa premiera Witosy była krótka, rzeczowa, traktowała wszystkie sprawy ze stanowiska wyłącznie państwowego. Powaga mowy spowodowała to, że lewica, która zamierzała wystąpić agresywnie, nie znalazła sposobności do ataku i ograniczyła się jedynie do ironicznych docinków i okrzyków. Na

ogół wysłuchała Izba przemówienia w skupieniu i spokoju.

Warszawa. (Tel. wł.) 1. czerwca. Na jutrzejszym posiedzeniu Sejmu odbędzie się dyskusja i głosowanie nad wotum zaufania dla rządu. W dyskusji przemawiać będą posłowie Kozicki, Chaciński, Stroński, Dębski, Dąbski, Thugut i Żulawski. Kwestja podatku gruntowego nadstrzygnięta będzie dopiero na wtorkowym posiedzeniu.

Warszawa. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu udzielono urlopów kilku posłom, poczem zawiadomił marszałek Izbę o zwolnieniu z urzędu przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prezydenta Rady ministrów i ministra spraw wewnętrznych Władysława Sikorskiego wraz z całym gabinetem, oraz o mianowaniu prezesem Rady ministrów posła Wincentego Witosy, wraz z poprzednio już podanym składem gabinetu. Zahrał głos pan Prezes Rady ministrów Witos.

Dyskusję nad ekspozé odroczone do jutra do godz. 10 rano

Konflikt rosyjsko turecki.

Konstantynopol. (AW) Rząd angielski postanowił zamknąć dostęp do portów tureckich dla okrętów rosyjskich. Jest

to zarządzenie odwetowe w związku ze stosunkiem Rosji sowieckiej do Turcji.

Przed nową notą niemiecką.

Paryż. (AW) Prace nad nową notą niemiecką dają „Tempsowi” powód do całego szeregu komentarzy i głosów. Między innymi „Temps” zaznacza, że korzystne dla Niemiec byłoby, aby nie domagały się ponownego badania ich

zdolności płatniczej, natomiast mogą za dać moratorium pod warunkiem, aby koalicja okupowała przez ten czas Z. Ruhry i pobierała tam wszystkie dochody.

Układy handlowe z Turcją.

Berlin. (PAT.) Z Lozanny donoszą, że komitet gospodarczy zaakceptował dziś prawie cały układ handlowy z Turcją, przynajmniej Turkom między innymi prawo bezpłatnego tłumaczenia na język turecki wszelkich dzieł z obcych języków, poczem wywiała się dyskusja w sprawie przystąpienia również innych państw do układu z Turcją, przyczem aliancy żądali pewnych udogodnień dla Polski, Czechosłowacji, Belgii i Portugalii.

Co do Polski. Ismet pasza zwrócił uwagę na zapoczątkowanie oddzielnych pertraktacji, przyczem oświadczył, że także Czechosłowacja będzie musiała kiedyś rozpocząć z Turcją oddzielne pertraktacje.

Co do terminu trwania układu to zgodzono się dla wielkich mocarstw na lat 5 przyjmując milczące przedłużenie układu na lat dwa. Marcijszym mocarstwom nie chciał Ismet pasza przyznać więcej nad dwa lata z półrocznem wypowiedzeniem. Gdy przed stawiciel Rumunii oświadczył, że musi wrzód zasięgnąć informacji swego rządu, ostatecznej decyzji komitet gospodarczy nie powziął.

Komisja finansowa wyczerpała cały porządek dzienny. Jutro komitet polityczny ma załatwić sprawy sporne a w szczególności sprawę wysp Castello Rizo. Pozostaje jeszcze do rozważenia najważniejsza kwestja a to kwestja bonów pożyczki ottomańskiej. Nad tą sprawą mają się obrady rozpocząć dzisiaj.

Z Górnego Śląska.

Warszawa. (Tel. wł.) 1. czerwca. Na Górnym Śląsku zauważyć się daje chęć masowego nabywania nieruchomości przez żywoły nam wrogie, posiadające walutę wysokocenną. Wobec tego Ministerstwo skarbu wniosło na Radę ministrów propozycję rozciągnięcia na województwo śląskie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez obcokrajowców.

Warszawa. (Tel. wł.) 1. czerwca. Międzynarodowa komisja, wysłana na Górny Śląsk wykryła tam olbrzymie nadużycia, których dekursowały się organa urzędowe przy manipulacjach wywozowych, szczególnie przy wywozie żelaza. Szczegóły nie nadają się jeszcze do ogłoszenia. Szkody skarbu państwa idą w miliardy.

PRZED PRZYJAZDEM KRÓLA RUMUŃSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) 1. czerwca. Termin przyjazdu rumuńskiej pary królewskiej do Warszawy został już ustalony. Królestwo rumuńskie przyjadą do Warszawy specjalnym pociągiem ze Lwowa dnia 24 bm. o godz. 10.40 rano. Towarzyszyć im będzie minister spraw zagranicznych Bratiano. Królestwo zamieszkała w Zamku i zabawią w Polsce kilka dni. Prawdopodobnie zwiędzą oni również inne miasta Polski, prócz Warszawy. Przyjazd królestwa poprzedzi wycieczka dziennikarzy rumuńskich.

ZJAZD LEKARZY W WILNIE.

Wilno. (PAT.) W dniach 8 i 10 lipca br. odbędzie się w Wilnie zjazd lekarzy internistów z całej Polski. Pierwsze 4 zjazdy odbyły się jeszcze przed wojną naprzemiennie w Krakowie i Lwowie, obecnie z kolei 5 zjazd odbędzie się w Wilnie. Na zjazd zgłoszono liczne referaty. Główne referaty zgłoszili kliniki uniwersyteckich Jagiellońskiego i Jana Kazimierza. Lekarze chcący wziąć udział w zjeździe, winni nadsyłać zgłoszenia jak najszybciej, celem zapewnienia im pomieszczenia i zniżki ceny jazdy kolejowej pod adresem przewodniczącego komitetu organizacyjnego zjazdu prof. dra Januszkiewicza (Wilno, uniwersytet).

Czas odnowić

przedpłatę!

CUKIERNIA Nazimierza Sotschéka i Edwarda Dudeka
Lwów, pl. Marjacki 5.

poleca:

WYBOROWE CIASTA, CUKRY DESEROWE, HERBATNIKI, TORTY, CHŁODNIKI I PIERWSZEJ JAKOŚCI NAPOJE.

Lokal świeżo urządzony i odnowiony.

PUNKT zborny NAJLEPSZEGO TOWARZYSTWA.

EXPOSE PREMIERA WITOSA.

Rząd, który mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie, opiera się na zaufaniu stronnictw, które postanowiły powierzyć temu rządowi realizację określonego programu. W oparciu o to przekonanie widzi rząd urzeczywistnienie demokratycznej zasady parlamentarizmu, a zarazem czerpać też będzie siłę do istotnego przeprowadzenia zadań, jakich się podejmuje. W ten sposób zostanie usunięta ujemna cecha rządów pozaparlamentarnych, za które nikt nie ponosił wyraźnie odpowiedzialności, co musiało rządowi utrudniać stałą i systematyczną pracę. Pomimo, że podstawą rządu jest zaufanie nie wszystkich stronnictw, rząd stoi na stanowisku ogólnopanstwowym, nie uważając się za rząd partynny. Pomimo zaś, że oparty jest tylko na polskiej większości, dalekim jest od myśli prowadzenia polityki szowinizmu w stosunku do mniejszości narodowej. Rząd wie, że całe społeczeństwo domaga się wielkim głosem porządku i spokoju, wierząc, że jedynie one mogą zapewnić normalny rozwój Rzeczypospolitej.

Dlatego rząd stojąc ściśle na stanowisku konstytucji i praworządności na niej opartej, nie będzie tolerował żadnych nielegalnych organizacji, któreby miały na celu rozstrzygnięcie siłą doniosłych problemów państwowych lub miały zastąpić walkę polityczną stronnictw i opinii publicznej prowadzoną w ramach konstytucyjnych próbami terroru. Aby nie zaciemniać zasadniczej linii pragnie rząd zatrzymać się jedynie na tych sprawach, które w obecnej chwili wysuwają się na czoło zagadnień państwowych.

STOSUNEK DO ENTENTY.

W zakresie polityki zagranicznej rząd kroczyć będzie wypróbowaną już drogą pokojowego współżycia z sąsiadami. Punktem wyjścia dla polskiej polityki zagranicznej jest zawsze świadomość, że w wielkiej wojnie światowej zwycięstwo mocarstw sprzynęło rozoryt nad państwami centralnymi, a szczególnie nad Niemcami położyło podwaliny pod zjednoczenie i niepodległość naszej Ojczyzny. W ciągu kilku lat, które upłynęły od traktatu wersalskiego pogłębiły się i umocniły stosunki między Polską a wielkimi demokracjami zachodu.

Szczególnie zacieśniły się nasze stosunki z Francją a niedawny pobyt marszałka Focha w Polsce stał się żywym wyrazem konsekwentnej i realnej współpracy Polski i Francji. Rząd stwierdza z radością, że stosunki polsko-angielskie rozwijają się od pewnego czasu w sposób nader pomyślny, do czego przywiązują pierwszorzędą wagę i dlatego będzie dbał o ich utrwalenie i rozwinięcie we wszystkich kierunkach a więc i w gospodarczym. Z Włochami łączy nas względy nie tylko natury cywilizacyjnej i politycznej, ale i gospodarczej. Nad ich pogłębieniem i rozszerzeniem chce rząd pracować konsekwentnie i wytrwale licząc na twórczą politykę pokojową rządu włoskiego. Rząd dążyć będzie do jaknajwiększego zbliżenia i z innymi państwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi szczególnie z Belgją, Japonją i ze Stanami Zjednoczonymi, których akcja humanitarnej Polska tyle zawdzięcza, a w których żyje wielomilionowa emigracja polska.

POLSKA A PAŃSTWA EUROPY ŚRODKOWEJ.

Polityka zagraniczna jest przyczynieniem się do racjonalnego ukształtowania stosunków pomiędzy państwami powstałymi na gruzach państw centralnych. Mu si ono wyrosnąć ze zrozumienia wspólnych celów i niebezpieczeństw i musi się oprzeć na uzupełnieniu trwałego przymierza z Rumunją, istotnem zharmonizowaniem polityki Polski, Czech i Jugosławii w odniesieniu do zagadnienia Europy środkowej, co jednak w znacznej mierze zależy od utrwalenia także po stronie Czechosłowacji świadomości, że uregulowanie stosunków między obu państwami i wyrównanie zachodzących kwestii spornych leży

w interesie obu stron. Z Jugosławiją mamy już konwencję handlową a ponieważ z państwem tem nie mamy sprzecznych interesów, nie wątpimy, że za tą konwencją, pójdą łatwo i inne umowy gospodarcze. Racjonalne ukształtowanie stosunków Europy środkowej obejmujące także na północy państwa bałtyckie wzmocnione trwałością pokoju europejskiego stanie się tarczą przeciwko wszelkim zakusom i zamachom odwetowym.

Pragnąc z Niemcami utrzymać poprawne stosunki sąsiedzkie zdecydowani jesteśmy bronić nieugięte statusu naszego państwowego posiadania, opartego nie tylko na traktacie wersalskim, ale także na naszych prawach historycznych, narodowych i moralnych. Wobec Rosji znajdującej się jeszcze ciągle w

WOLNY DOSTĘP DO BAŁTYKÓ.

W stosunku do wolnego miasta Gdańsk rząd użył wszystkich środków, aby zniewolić Gdańsk do ścisłego wypełniania wszystkich obowiązków w

ARMJA.

Rzeczpospolita polska przepełniona bezwzględnie pokojowymi tendencjami w dzi jednak w swej młodej bohaterskiej armji nie tylko pewna gwarancję swego bytu politycznego ale i szkołę obywatelskiego ducha. To też rząd będzie się starał o utrzymanie armji na drodze

UPORZĄDKOWANIE

Dążąc do uporządkowania administracji, zwłaszcza na kresach, położył rząd nacisk na konieczność zespolenia działalności organów różnych gałęzi administracji, pierwszej i drugiej instancji, oraz na jaknajrychlejsze uregulowanie ustroju samorządowego i wojewódzkiego. Stojąc na stanowisku demokracji, rząd domagać się będzie

SKARBOWOŚĆ.

W dziedzinie skarbowości pozostał naczelnym dążeniem rządu uzyskanie istotnej równowagi budżetu przez znaczne powiększenie dochodów skarbu we wszystkich dziedzinach z jednej i przestrzeganie oszczędności w wydatkach z drugiej strony. Dla rozwinięcia akcji oszczędnościowej, zwłaszcza w kierunku zniesienia zbędnych urzędów i racjonalnej redukcji nadmiernej ilości pracowników oraz uchylenia zbędnych wydatków rzeczowych, zostanie ustanowiony osobny komisarz rządowy z szerokimi prawami.

Dochody państwowe zwyczajne będą wzmocnione przez wysoki podatek majątkowy progresywny. Sanacja skarbu będzie prowadzona nadal przez wprowadzenie do obliczeń i rozrachunków oraz kredytu i oszczędności mierzniaka złotego. Jednocześnie będzie

HANDEL I PRZEMYSŁ.

W dziedzinie handlu i przemysłu rząd będzie szedł po linii wyzyskania inicjatywy prywatnej celem wydobycia tych walorów, jakie ta dziedzina posiada, dla życia prywatnego i państwowego. Mając jednak na względzie w pierwszym rzędzie interes państwowy, rząd będzie się przeciwstawiał wszelkim wybujałym i niezasadzonym roszczeniom osób prywat-

Rozwój rolnictwa jako podstawy i siły gospodarczych narodów dozna szczególniejszej opieki. Działalność odpowiedzialnych programów państwowych w tym zakresie musi być ściśle zespolona z pracą organizacji rolniczych.

W dziedzinie gospodarki leśnej będzie zadaniem rządu rozciągnięcie ści-

REFORMA ROLNA.

Uważając przeprowadzenie reformy rolnej za jeden z najważniejszych punktów programu swego, podejmuje rząd niezwłocznie prace zmierzające do usunięcia wszelkich przeszkód, jakie do tej pory stały na drodze urzeczywistnienia tej wielkiej reformy. Wobec faktu wniesienia przez poprzedni rząd do Sejmu projektów ustaw, zmierzających do zasadniczego ujęcia sprawy reformy rol-

chaosie pełnym groźnych tajemnic Polska stała się jak i w przeszłości wałem ochronnym dla całej Europy, tym razem przed zalewem komunizmu. Polska pragnie szczerze zrealizowania zawartego z Rosją traktatu pokojowego we wszystkich punktach. Niestety rząd sowiecki uporem w wykonaniu swych zobowiązań oraz czynami, które wstrząsnęły sumieniem całego świata przeciwstawia się naszym usiłowaniom wejścia z Rosją na drogę normalnych warunków współżycia. Wobec ciągłych prowokacji ze strony Litwy rząd polski świadomy swych praw i swej siły nie chce wątpić, że naród litewski zrozumie wreszcie swój własny żywotny interes przyjaznego ustosunkowania się do Polski.

stosunku do Polski nałożonych traktatem wersalskim. Polska musi mieć wolny dostęp do Bałtyku w pełnem znaczeniu tego słowa.

trwałego rozwoju i uczyni wszystko, aby bez narażenia na szwank sanacji skarbu, utrzymać siłę zbrojną państwa na odpowiednim poziomie. W sprawie tak doniosłej dla obrony państwa jak przemysł wojenny, rząd dążyć będzie do niezależnienia się od zagranicy.

ADMINISTRACJI.

dzie od tych organów szczerze obywatelskiego traktowania całej ludności. Rząd nie będzie tolerował żadnych wykręceń pod tym względem. Z drugiej strony okaże rząd pełne zrozumienie dla potrzeb pracowników państwowych w granicach możliwości skarbowej.

rząd przygotowywał reformę walutową, wprowadzenie złotego do obiegu oraz założenie Banku emisyjnego. Nie będzie to wcale połączone z zaniedbaniem marki polskiej. Przez podtrzymanie kursu marki polskiej z jednej, a zabezpieczenie zaopatrzenia rynku w zboże z drugiej strony, będzie się rząd starał powstrzymać drożyznę. Jednocześnie zwalczać będzie spekulację i lichwę drożyzniarską.

Wyodrębnienie przedsiębiorstw państwowych i oparcie ich na zasadach handlowych będzie przeprowadzone konsekwentnie w celu podniesienia dochodów z tych źródeł. Dla poczynienia niezbędnych nakładów zarówno w dziedzinie przedsiębiorstw jak i w dziedzinie rozbudowy miast oraz reformy agrarnej, będzie uruchomiony nowy system kredytu publicznego, oparty na złotym polskim.

nych czy organizacji w dziedzinie niepomiarowych zysków. Rząd poprze wszelkimi środkami usiłowania zmierzające do przysposobienia do walki konkurencyjnej naszego przemysłu z jednostkami zagranicznymi. Z szczególniejszą niż dotąd troską i pieczołowitością zajmie się rząd sprawą drobnego przemysłu i handlu oraz rękodziela.

ROLNICTWO.

słego nadzoru nad gospodarką w lasach. Celem ochrony przed rabunkową eksploatacją, rząd nie cofnie się w razie potrzeby przed wydaniem zakazu wywozu drzewa za granicę. Prócz tego wyda rząd zarządzenia celem zaopatrzenia ludności w drzewo opałowe.

nej i nie chcąc opóźniać realizowania reformy przez wycofywanie tych projektów, zastrzega rząd sobie zgłoszenie do nich zmian, umożliwiających bardziej celowe i stanowcze rozwiązanie sprawy. Dotyczy to w szczególności uproszczenia procedury wykonawczej, zagwarantowania minimalnej ilości obszarów państwowych, martwej ręki i prywatnych, podlegających parcelacji,

która wynosić winna co najmniej 400000 morgów rocznie, należytego rozgraniczenia kompetencji urzędów ziemskich i władz sądowych oraz finansowania reformy rolnej na zasadach renty ziemskiej i umiarkowanych cen, tak przy parcelacji dobrowolnej jak i przymusowej, umożliwiających nabycie ziemi bezrolnym i małorolnym na dostępnych warunkach i na długoletni kredyt. — Uregulowanie tytułów własności gruntów nabytych już z parcelacji państwowych czy przez instytucje upoważnione przeprowadzonej, jak wreszcie przyśpieszenie komasacji i likwidacji serwitutów będą dopełnieniem najbliższego programu rządu w tej dziedzinie.

Celem przyśpieszenia odbudowy kraju zamierza rząd wejść na drogę zapewnienia poszkodowanym zasiłków i kredytu państwowego oraz ułatwienia nabycia materiałów drzewnych przez zrealizowanie ustawy o daninie lasowej.

KOLEJNICTWO.

W dziedzinie kolejnictwa będzie rząd stał na stanowisku samowystarczalności budżetu kolejowego. Rząd dążyć będzie do tego przez stosowanie racjonalnej gospodarki w budżecie rozchodowym i regulowanie dochodów, licząc się jednak przy tem z wymogami przemysłu krajowego. Niezależnie od dążenia do osiągnięcia równowagi w budżecie eksploatacyjnym, będzie się rząd liczył z koniecznością wprowadzenia inwestycji kolejowych zmierzających do usprawnienia ruchu, a do zmniejszenia kosztów eksploatacji.

OŚWIATA.

Rząd poświęci baczna uwagę sprawie wychowania publicznego. Ustawodawstwo szkolne wymaga jednolitości i rozwinięcia. Administracja szkolna musi być oczyszczona z uciążliwych formalności biurokratycznych. Rząd będzie się starał energicznie, aby odbudowa szkół zniszczonych przez wojnę, była dokonana w szybkim tempie.

WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI.

W dziedzinie zarządu wymiaru sprawiedliwości, wysuwa się na pierwszy plan konieczność uporządkowania stanu prawnego na kresach wschodnich. Chodzi tu zwłaszcza o stosunki posiadania i użytkowania własności miejskiej i rolnej. Projekt ustawy o służbie sędziów i prokuratorów będzie wykończony w najbliższym czasie. Niebawem będzie Sejmowi przedstawiony projekt jednolitej ustawy więziennej dla całego państwa.

OPIEKA SPOŁECZNA.

W zakresie ustawodawstwa społecznego i opieki społecznej wychodzi rząd z założenia, że dobro państwa wymaga, aby jak najszersze warstwy ludności żyły w dobrobycie i pokoju i odnosiły się z głębokim przywiązaniem do własnego kraju. Rząd nie zamierza bynajmniej uszczuplać praw robotników, przyznanych im w ustawach ochronnych, lecz będzie się starał pogłębić je, zwłaszcza w zakresie ubezpieczeń społecznych. Projekty dotyczące prawodawstwa socjalnego, zgłoszone przez rząd poprzedni, będzie rząd podtrzymywał, w szczególności zaś projekty ustaw o inspekcji pracy i zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

To są zasady, które rząd zamierza się kierować w wykonaniu powierzonych mu zadań. Wszyscy obywatele, którzy stać będą na gruncie prawa, znajdą u rządu zrozumienie swych potrzeb, z drugiej jednak strony rząd świadom jest, że urzeczywistnienie wielkich zadań, jakie stoją przed państwem, wymaga solidarnego wysiłku wszystkich, a nie tylko czynników rządowych.

Rząd żywi pełną nadzieję, że oparty o zasady słuszności i sprawiedliwości, daleki od wszelkiego imperializmu, potrafi skierować zdolności patriotycznego narodu polskiego do współpracy z innymi narodami, dla własnej jaśniejszej przyszłości i dobra ludzkości.

O korekturę granicy polsko-rumuńskiej nad Czeremoszem.

Rzeka Czeremosz, która przed wojną leżała na terytorjum monarchii austriacko-węgierskiej, obecnie stanowi granicę między Polską a Rumunią. Takie unormowanie sprawy jest pod każdym względem nieracjonalne, szkodliwe i dla ludności krzywdzące, gdyż rzeka Czeremosz, ze względu na swój górski charakter i z innych jeszcze powodów od takiej roli się nie nadaje.

Przedewszystkiem górską ta rzeka, o charakterze dzikim i wprost nieobliczalnym, nieomal w każdej porze roku zniżenia koryta, a przez to również granicę. Ubiegłego lata Czeremosz oderwał z polskiej strony około 700 morgów urodzajnej ziemi, zabrał z sobą kilkadziesiąt domów, powrywał z korzeniami drzewa owocowe. Właściciele owych gruntów potracili mienie, bo Rumuni za Czeremosz nikogo nie puszczają, lekceważąc wszelkie polskie paszporty i przepustki graniczne, a w dodatku nie bardzo jest bezpieczne przekraczać granicę, bo zachodzą częste wypadki śmierci z rąk rumuńskiej straży granicznej.

Po obu brzegach Czeremosza biegną gościniec. Bardzo często się zdarza, że rzeka naderwie w pewnym miejscu gościniec i jadący musza przeprawiać się na drugi brzeg, by móc kontynuować podróż. Lecz w obecnych warunkach jest to niemożliwe, bo na drodze staje strażnik rumuński. W dodatku kolej Niepołokowce—Wiżnica, jedyną żelazną drogą komunikacyjną dla całej doliny Czeremosza, została w całości na stronie rumuńskiej, powodując na polskiej stronie wskutek braku komunikacji wzrost drożyzny i niezadowolenie ludności.

Po obu brzegach Czeremosza leżą gęsto zaludnione wsie, połączone ze sobą licznymi wiozłami. Daje to sposobność do przemysłotwa, zmusza przeto oba państwa do trzymania nad rzeką licznej straży granicznej i przestrzegania daleko idących środków ostrożności, które z drugiej strony są szkodliwe dla ludności, nie pozwalając naprzykład chłopu wyjść po godz. 7 wieczorem z domu na ulicę.

Wreszcie sama regulacja Czeremosza wymaga, by prace na obu brzegach były prowadzone równocześnie, w przeciwnym bowiem razie pozostaje środkiem połowicznym i chybiam celu. Ten właśnie wzgląd również przemawia zatem, by całe koryto Czeremosza miało nad sobą jednego tylko gospodarza.

Jeśli potrzeba odpowiedniej korektury granicy nie nasuwa nikomu najmniejszych wątpliwości, niemniej oczywiście jest również kwestia, w jaki spo-

Dziś w sobotę

2. b. m.

Po raz ostatni

Instytut Cnotliwych Dziewic

Sal. dram. w 6 akt.

Początek o g. 5:30.

3819n Wyłącznie „KOPERNIK”.

sób tę korekturę przeprowadzić. Jeszcze w r. 1918 szerzyły się słuchy, że 56 gmin w tem 4 miasta — z tamtej strony Czeremosza ma należeć do Wschod. Małopolski. Przemawiały za tem wszystkie względy: ludność tych gmin składa się wyłącznie z Polaków i Rusinów, niema zaś ani jednego Rumuna. Po miastach są kościoły polskie, przyczem wieś ma często macierzysty kościół parafialny po drugiej stronie rzeki. Ludność jest z sobą spokrewniona. — Dziś te wszystkie węzły narodowości, religij, krwi, przyjaźni i

mienia wskutek anormalnego wytyczenia granicy potargane. Wobec tego linie graniczne należałoby przesunąć ponad dolinę Czeremosza na niezaludnione grzbiety górskie, ciągnące się ponad doliną rzeki.

Te postulaty przedstawił onegdaj na wiecu poselskim w Kutach imieniem całej ludności ks. proboszcz Samuel Manugiewicz. Postulaty te najzupełniej słuszne i zasługują w całej pełni na to, by posłowie nasi wszczęli na arenie sejmowej kroki celem ich realizacji. (k.)

Wychowanie fizyczne a Sokół.

Dorobek Sokolstwa w dziedzinie czy sto fachowej choć bardzo znaczny nie jest naogół doceniany. Sokół pierwszy zwrócił uwagę na wychowanie fizyczne społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży, wprowadził gimnastykę do szkół, spopularyzował wszelkie sporty, jazdy konnej, kolarstwa, wioślarstwa, szermierki, lekkiej atletyki, piłki nożnej, zabaw ruchowych. Wydał cały szereg podręczników, rozpraw, dziełek fachowych i kto w Polsce chce zająć się historią lub bibliografią dotyczącą wychowania fizycznego musi z konieczności zwrócić się do archiwum sokolego, do najstarszego pisma sokolego „Przewodnika gimnastycznego” i innych organów dzielnicy sokolich.

Sokół wychował całe szeregi nauczycieli i przodowników, dostarczał szkołom zaborem nauczycieli i również Polsce dostarczył pierwszych wychowawców i sportowców. Nazwiska dziś znane i cenione śp. Cenara, śp. Tyblewicz, śp. dr. Tyszeckie, śp. dr. Kirkora, śp. Antoniego Durkowskiego, żyjących dr. Piaseckiego, pułk. Sikorskiego, dr. Wyżykowskiego, praktyków Hamburgera, Kuchara, Dregiewicz, Rucińskiego itd. itd.

Sokół rozruszał społeczeństwo zlotami, urządzał kursa, wysyłał ludzi na studia zagranicę, utrzymywał za czasów zaboru kontakt z całą Polską, spajając dzielnice w jedną całość, sprzy mierzal się z Czechami, Kroatami, Serbami, Słowenami, Francją, Ameryką, podtrzymując pamięć Polski na zewnątrz.

Dokładne opracowanie tego obszernego tematu oczekuje swego historyka i ten się znajdzie. Skarbnica wiedzy sokolej byli śp. Xawery Fiszer i

Stanisław Biega, jest nią dziś dr. Antoni Dziędzielewicz.

Dzisiaj w okresie pokoju, ustalenia granic, organizowania się Państwa, tworzenia siły tak duchowej, jak materialnej, organizacja najlepiej uposażona celowo zrzeszona, musi być zaprzęgnięta do wyteżonej pracy nad fizycznym wychowaniem i przysposobieniem rezerw. Kiedy poszczególne kluby sportowe mają za cel wykształcenie jednostek, mogących się mierzyć w rekordach światowych z najlepszymi zawodnikami innych narodowości, celem Sokolstwa powinno być kształcenie mas i podnoszenie poziomu ich sprawności. Taka jest moim zdaniem zasadnicza różnica i stąd zdarzało się i będzie się zdarzać, że najlepsi sportowcy będą wychodzić z łona Sokolstwa, tam bowiem wyszkolą całe ciało, ale laury będą zdobywać już nie w Sokolstwie (o ile się do jego idei nie przywiążą), ale w specjalnych klubach. Na to Sokół wcale zazdrośnie nie patrzy. Natomiast boli go, o ile w zamian kluby sportowe zrozumieć nie mogą, że podstawą sportu jest systematyczna gimnastyka i że nie można zaczynać każdego sportu bez wyberu, bez poprzedniego przygotowania gimnastycznego.

Pierwsza piłka nożna rozegrała się przez drużyny sokole na boisku sokolem w r. 1892. Chociaż była już modna w Europie, Sokolstwo nie uważało za stosowne spopularyzować jej wśród młodzieży, albowiem wymaga ona przedtem wyszkolonego organizmu i skończonego rozwoju płuc, serca i nerwów, oraz psychicznego panowania nad sobą, aby się nie stała niepedagogiczną i nieestetyczną. Tak samo lekka atletyka musi być stosowana w

miarę rozwoju ciała i indywidualnie do każdego organizmu. Wreszcie zdrowie jest złudne, albowiem nie można tej samej miary stosować do każdego bez względu na jego wiek, wzrost, wagę, budowę i rodzaj wyćwiczania.

Dlatego, wychodząc ze założenia kształcenia ogólnego masy i podnoszenia coraz lepszego całego poziomu jej sprawności, nie mogło Sokolstwo iść po linii najmniejszego oporu wyszukiwania na okaz pomysłowych jednostek.

Dr. Borowiec.

Ulgi dla urzędników państw. w miejscowościach kąpielowych.

Polskie Stowarzyszenie Złotego Krzyża we Lwowie, plac św. Ducha 1, zawiadamia swych członków, że w bieżącym sezonie kąpielowym uzyskało dla członków Stowarzyszenia ulgi i udogodnienia kąpielowe do tychczas w następujących zdrojowiskach i uzdrowiskach:

1) Zakład inhalacyjno-solankowo-kąpielowy w Delatynie: 50 proc. zniżki kąpielowej i 50 proc. zniżki taksy lekarskiej. — Dzień otwarcia Zakładu będzie ogłoszony najpóźniej na 15 dni we wszystkich dziennikach. W powyższym Zakładzie będzie I, II, III. klasa kąpielowa i I, II, III. klasa inhalacyjna.

2) Zakład Zdrojowo-kąpielowy w Iwoniczu w sezonie kąpielowym I i III. zniżki na kąpiele I. kl. 25 proc., II. kl. 33 proc., III. kl. 50 proc., nadto uwolnienie od opłaty taksy zdrojowej i prawo do korzystania z tańszych mieszkań w willach na ten cel przeznaczonych.

3) Zakład Lecznico-kąpielowy w Lublinie Wielkim w I. III. sezonie kąpielowym 50 proc. zniżki od ceny kąpiele.

4) Zakład Zdrojowo-kąpielowy w Szczawnicy: 10 proc. zniżki od cen przy opłacie za mieszkania, inhalacje i kąpiele.

5) Zakład kąpielowy w Swojowicach w I i III. sezonie kąpielowym 50 proc. opustu od cen kąpiele we wszystkich klasach, bezpłatna porada lekarska w Zakładzie i uwolnienie od taksy kuracyjnej.

6) W Zakopanem: uwolnienie od opłaty taksy klimatycznej (dla urzędników 5-go i 6-go stopnia służbowego uwolnienie od połowy taksy klimatycznej).

7) Zakład Żegestów-Zdrój: w sezonie kąpielowym I. 25 proc. a w sezonie III. 30 proc. zniżka w mieszkaniach, kąpielach i taksie zdrojowej.

Prawo do korzystania z powyższych ulg przysługuje członkom Polskiego Stowarzyszenia Złotego Krzyża za okazaniem legitymacji członka Polskiego Stowarzyszenia Złotego Krzyża za rok bieżący, popartej legitymacją urzędniczą, względnie świadectwem tożsamości.

Wyżej wspomniane legitymacje zostaną niebawem rozesłane wszystkim członkom. Uzyskane ewentualnie w dalszym ciągu ulgi i udogodnienia kąpielowe zostaną dodatkowo podane do wiadomości członków.

Członkowie zgłaszający się listownie do Zarządu Stowarzyszenia Złotego Krzyża o informacje, zechcą dołączyć na odpowiedni zaopatrzoną swym adresem kartkę pocztową lub kopertę już z nalepionym przysłać nam znaczkiem pocztowym.

— Widzę, że kochana cioteczka wtajemniczyła pana we wszystkie szczegóły historii tej mojej urodzonej choroby. Jej się nie dziwię. Jak dla wszystkich starszych dam, najważniejszą rzeczą na świecie jest dla niej swatanie w sensie pozytywnym lub negatywnym. Ale że pan dał się wpłatać w tę babką intrygę, to mię zdumiewa. Powtarzam jednak, że rad nie potrzebuję. Według praw Rzeczypospolitej polskiej jestem już pełnoletnia i za czyny swoje sama wyłącznie biorę odpowiedzialność.

— W każdym razie radziłbym pani oddać chorego do szpitala. Ręczę pani za królewskie pomieszczenie i najtroskliwszą opiekę. A jeśli nie, to niech pani pozwoli przynajmniej przysłać sobie do pomocy siostrę miłosierdzia, doskonałą pielęgniarkę, którą każdemu mogę polecić.

— Dziękuję za troskliwość — urwała rozmowę Wanda — mam samą egzamin na pielęgniarkę i dostateczny zapas miłosierdzia.

To rzekłszy, odwróciła się i odeszła nie troszcząc się już więcej o niefortunnego emisariusza ciotki, który sadowić się w powozie, i trąc niecierpliwie krótko przyszytą szczerinę swej siwej brody, mruczał jeszcze:

— Że ta warijka hiszpańska nie umrze własną śmiercią, to pewne.

(C. d. n.)

WŁADYSŁAW KOZICKI.

16)

Ziemia.

Powieść.

Księga pierwsza.

Kwiat polny.

(Ciąg dalszy.)

Wanda istotnie padła na kolana przed swą ulubioną, rozdzierającą smutną „Pieta” starego Michała Anioła z palacu Rondaminich, której doskonałą fotografię przywiozła raz z Rzymu.

— Boże! — mówiła półgłosem — uzdrowię raz tego chorego, tego pierwotnego syna Twej ziemi! Nie pozwól, aby ten świeży kwiat z Twojej łąki przed czasem został zdeprany. Uczyni to, Panie wszechświata, a złożę Ci ofiarę, nie wiem w tej chwili z czego, ale z czegoś, co jest dla mnie najcenniejsze.

— Nigdy się nie modlisz, a nawet nie bardzo wierysz w „Pana wszechświata”, ale jak twoga, to do Boga. Czy to godne dumy „wnuczki hetmanów?” — zachichotał Satyr, ukryty za kotarą kaplicy, w której w tej chwili

zmieniała się jej dusza. Ale wnet był zmuszony uciec, bo Wandę ogarnęła naprawdę szczerą ekstazą modlitewnego wzlotu.

— Teraz mogę już umrzeć — wyszeptał Andrzej.

II.

Konsylium lekarskie przyniosło Wandzie znaczne uspokojenie. Medycy zaprobowali zgodzić diagnozę dr. Flintensteina, że chory przebywa recedując zle wyleczonego zapalenia płuc, że jednak ma serce silne i cały organizm wyjątkowo zdrowy i odporny, zatem przy troskliwej opiece, a później przy dobrym odżywianiu, nietylko nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo, ale nawet możliwość jakichkolwiek szkodliwych następstw i komplikacji stanowczo zostanie uchylona. Dr. Flintenstein dodał nadto z ledwie dostrzegalnym, drwiącym uśmiechem swych grubych, mięsistych warg, tonących w gestwie mocno czarnego zarostu, że mając pielęgniarkę tak wytrawną i pełną poświęcenia, jak panna Proszewska, młody bohater niewątpliwie w bardzo krótkim czasie wróci do zupełnego zdrowia.

Uwiadomiona przez jednego z lekarzy ciocia Mazowiecka, że tyfus w domu niema, natychmiast rozpoczęła działać.

Po obiedzie, stary dr. Borowski, zegnając się, poprowadził Wandę aż do furty ogrodowej i rzekł, przybrawszy figlarny wyraz twarzy:

— Zgadza się zupełnie z moim semickim kolegą, że pupil pani wyzdrowieje bardzo prędko, ale za to muszę pania samą bardzo poważnie ostrzec przed infekcją.

W oczach Wandy zajaśniał ciemny płomyk gniewu.

— Przed infekcją? Przecież zapalenie płuc nie jest zaraźliwe.

— Miałem na myśli infekcję erotyczną.

— Zwróciłam się do pana, jako do lekarza ciała, o poradę dla duszy wcale pana nie prosiłam.

— Bardzo panią przepraszam — sumitował się medyk — ale jako dawny przyjaciel domu państwa uważałem za swój obowiązek przestrzec pania. Chłopak jest młody i przystojny, pani ma usposobienie niestychanie zapalne i eruptywne, o komplikacje nie trudno, zwłaszcza, że nie brak romantycznego pierwiastka bohaterstwa i wspomnień młodzieści. Słowem bakcył miłości, czy miłości, łatwo może zagnieździć się w sercu pani, no i nieszczęście gotowe.

— Dlaczego nieszczęście?

— To jasne. Przecież sierżant Szczerba, to nie jest mąż dla pani. Człowiek niewykształcony, prawie chłop.

Dwa Przeglądy.

(1.) Polskie czasopiśmiennictwo periodyczne w nowych warunkach pracy kulturalnej rozwija się pomyślnie i świadczy dobrze o postępie regeneracyjnej wysiłku naszej elity umysłowej około utrwalania i twórczego podniekania pracy polskiej myśli i polskiego ducha. Mamy trzy poważne, zupełnie na europejską miarę redagowane miesięczniki: „Przegląd Wszechpolski”, którego główna uwaga zwrócona jest na zagadnienia polityczne i społeczne, „Przegląd Warszawski” i „Przegląd Współczesny”. pokrewne duchem w redagowaniu a różniące się w tem, że pierwszy polityką zgola się nie zajmuje, najwięcej miejsca poświęca zagadnieniom humanistycznym ze szczególnem uwzględnieniem tematów literackich i historycznych, drugi zaś na wzór „Preussische Jahrbücher” daje zawsze przy końcu każdego tomu referat dotyczący jakiegoś szczegółowego zjawiska politycznego, poza tem wiele miejsca poświęca prawoznawstwu, socjologii i historii. W obu ostatecznych miesięcznikach niejednokrotnie te same pióra wypełniają łamy.

Starszy od „Przeglądu Współczesnego” wiekiem „Przegląd Warszawski” (wychodzący od lat trzech) wydał za kwiecień (główna to wada periodyku warszawskiego owo „spóźnienie się”) tom niezwykle interesujący. Miesiąc temu zmuszeni byliśmy na tem miejscu szeregiem gorzkich uwag wypowiedzieć o marcowym numerze „Przeglądu Warsz.” Istotnie, był to tom wyjątkowo ubogi i jałowy. Nic podobnego nie można powiedzieć o jego następcy. Zjawiał się pełen życia, bogatej treści i ciekawych rewelacji. Brak miejsca nie pozwala na krótkie badania streszczenie zamieszczonych w nim rozpraw, ograniczamy się do ich wymienienia, zapewniając, że każda z nich wzbudzi musi żywy interes umysłowy u każdego myślącego czytelnika. Pisze więc profesor lwowski Stanisław Witkowski o Kaz. Morawskiego „Historji literatury rzymskiej” oczywiście w entuzjastycznym tonie, zapewniając, iż w dziele tem zyskuje literatura nasza pomnik, którego pozazdrościć nam mogą różne narody, podnosząc jego oryginalność i wyrażając pragnienie, by nam ktoś dał podobną historję literatury greckiej. Prof. i poseł Wład. Konopczyński przeprowadza ciekawą paralelę historyczną Polski i Szwecji. Uczony palestynolog, X. Wład. Szczepański po powrocie z szóstej z rzędu podróży na Wschód, podjętej dla badań naukowych, daje fragment z mającej się niebawem ukazać książki pt. „Palestyna po wojnie światowej”, uderzający ogromem erudycji i przenikliwością nie tylko badacza naukowego ale i obserwatora o temperamencie polityczno-dyplomatycznym. Uwagi z pogranicza literatury i sztuki pt. „Od renesansu do baroku” zamieszcza p. R. Pollak. Znajdujemy tu dalej przekład Leop. Staffa z Alfreda de Vigny i wyjątek z komedji p. t. „Maska tragiczna” p. E. Jędrkiewicza. W kronice spotykamy jako recenzentów pp. Ortwin Borowego, Jana Dąbrowskiego, M. Niedźwiecka, St. Wierzyńskiego.

W „Przeglądzie Współczesnym” za maj spotykamy przede wszystkim bardzo pouczające, materiałowe studium prof. St. Starzyńskiego o „Walcie z parlamentaryzmem”. Pięknie wita odwiedzin francuskie Kaz. Morawski. Ign. Chrzanowski pisze o nowem trzy tomowym zupełnem wydaniu „Ojciec Nasz” Augusta Cieszkowskiego. Tad. Sinko referuje plon pięćdziesięcioletniej pracy Polskiej Akademji Umiejętności. P. Adorian Diveky daje interesujący przegląd relacji polsko-węgierskich w ciągu dziejów. Autor jest, jak wiadomo propagatorem sojuszu polsko-węgierskiego a krakowska atmosfera takim tendencjom szczególnie sprzyja. P. Adam Heydel kreśli bilans gospodarki bolszewickiej w pierwszym jej pięcioleciu, p. Tad. Szydlowski wreszcie pisze o zadaniach polskich historyków sztuki. W przeglądzie miesięcznym znajdujemy referaty o motywach średniowiecza w współczesnej literaturze franc., korespondencję z Bułgarij, artykuł wreszcie o genezie i rozwoju faszyzmu.

III. Ogólny Zjazd Polskiej młodzieży akademickiej.

Drugi dzień obrad w dniu 1 czerwca.

Na zebraniu plenarnem akademik W. Jaxa Bakowski imieniem Komitetu Wykonawczego II. O. Z. M. A. w Wilnie składał sprawozdanie z działalności tego komitetu. (Podajemy tylko najważniejsze sprawy). Skreśliwszy w kilku słowach trudne położenie Komitetu Wykonawczego, który nie dysponował uporządkowanym materiałem z II. Zjazdu Wileńskiego, podał akad. Bakowski, że K. W. ukonstytuował się w następującym składzie: referat ogólny: akad. Strauch, ref. samopomocowy akad. Daab, naukowy akad. Jaxa Bakowski, ref. prasowy: akad. Rembieliński, ref. zagraniczny: akad. Baliński. Do prezydium należały sprawy ogólne i reprezentacyjne.

Referat spraw zagranicznych pomimo dotkliwego braku funduszy funkcjonował bardzo sprawnie, delegat je go akad. Baliński wyjeżdżał na zjazdy studentów do Rzymu, Lotwy, Hagi i w ten sposób polska młodzież akademicka zaznaczyła swoją obecność na terenie międzynarodowym.

Prace komisji statutowej zostały utrudnione wskutek przerwania czynności przez akad. Straucha, niemniej jednak opracowany przez akad. Bakowskiego projekt statutu na zjeździe będzie przedmiotem obrad.

Referat naukowy zajął się sprawą 88 wniosków przekazanych przez II. Zjazd Wileński, rozstrzygając je częściowo między Kola naukowe, częściowo załatwiając przez Komitet Wykonawczy.

Referat prasowy informował prasę polską o dążeniach młodzieży akademickiej.

Wielką przeszkodą w owocnej pracy Komitetu Wykonawczego było ustąpienie trzech jego członków, a to akademików Daaba, Straucha i Czerwńskiego, którzy swoje wystąpienie motywowali stanowiskiem Komitetu w sprawie zjazdu grudniowych w Warszawie.

Komitet Wykonawczy ustąpienia tych członków nie przyjął do wiadomości.

Prezydium Komitetu interweniowało w całym szeregu spraw, obchodzących ogół akademicki. I tak w sprawie zjazdu grudniowych wydano komunikat sprzeciwiający się oszczerstwu miota niu przez dzienniki lewicowe obelg na młodzież akademicką za jej rzekomy udział w ekscesach grudniowych w Warszawie. Następnie w sprawie numerus clausus K. W. stworzył odrębną organizację z siedzibą w Warszawie, której zadaniem była obrona tego najżywniejszego postulatu Polskiej Młodzieży Akademickiej. Wyniki pracy Centralnego Komitetu Wykonawczego dla sprawy „numerus clausus” przypuszczalnie już w najbliższym czasie przyjmą formę realną. Stosownie do życzeń młodzieży K. W. interweniował w Ministerstwie spraw wojskowych, żądając, by młodzież akademicka na ćwiczenia była powoływana jedynie w czasie wakacji. M. S. W. przychyliło się do prośby i w ten sposób całym zastępem akademików umożliwiło studjowanie bez przerwy w ciągu roku naukowego.

Sprawozdanie Komitetu Wykonawczego przyjęto oklaskami i następnie po kilku sprostowaniach rozpoczęły się obrady w Komisjach.

Komisja ogólna obraduje nad sprawą „numerus clausus”, które to zagadnienie zostało szczegółowo opracowane w szeregu źródłowych i wyczerpujących referatów, tak, że ostateczna opinia zjazdu o tem żądaniu będzie po parta olbrzymim materiałem faktycznym.

Komisja statutowa pracuje nad statutem Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej tj. przyszłej Władzy Naczelnej we wszystkich środowiskach akademickich.

Dalszy ciąg obrad dzisiaj.

gdzie dzieją się istotne sceny, owiane rozmachem szczeropolskiego humoru i piastyką wszystkich figur. Sztukę reżyseruje p. Rasiński, który odbywa codziennie próby. Główne role grają pp. Michnowska, Nienalcz, Rasiński, Peliński, Konarski, Helski-Kowalski, Czaki i inni. Sztuka ottrzymuje nowe dekoracje i nowe kostiumy.

— Nicodwójnie po raz ostatni „Orle” idzie w niedzielę w Teatrze Wielkim o g. 2:30 popoł.

— Tristan i Izolda Ryszarda Wagnera, najwspanialsze dzieło mistrza z Bayreuthu, które na wczorajszym koncercie olbrzymie wywarło wrażenie, wykonane zostanie po raz ostatni jutro, w niedzielę, o g. 11:30 przedpoł. w sali Tow. Muzycznego.

— Adam Didur przyjechał z Ameryki, na krótki pobyt w Polsce. Znakomity artysta wystąpi z własnym koncertem w Lwowie z powodu licznych zobowiązań tylko jeden raz we środę, 6 czerwca br.

— Z Młodej Scenki „Hedda Gabler”, znakomite dzieło sceniczne Ibsena, pełne ekspresji i sily dramatycznej, ukaże się w interpretacji zespołu „Młodej Scenki” po raz pierwszy w sobotę dnia 2 czerwca, następnie w niedzielę dnia 3 czerwca b. r. Bilety otrzymać można w kancelarji Szkoły dramat. lub Konserwatorium od godz. 11—1 przedpoł. i od godz. 5—6 popoł.

REPERTUAR „MŁODEJ SCENKI”.

W sobotę dnia 2 czerwca i w niedzielę dnia 3 czerwca „Hedda Gabler”, sztuka w 4 aktach Henryka Ibsena. Początek punktu alme o godz. 8 wieczór.

Dnia 23 czerwca odbędą się wpisy i egzamina wstępne w gimnazjum SS. Urszulanek we Lwowie, ul. Św. Jacka 16— od kt. wstępne do 8-jej włącznie 3302

— Organizacja Narodowa Dz. 6-tej urzęduje dnia 3 bm., w niedzielę, wspólną wyprawę do lasu Obroszyńskiego. Część dochodu czystego przeznaczony zostanie na „Rodzinę sierocą” we Lwowie. Ojczad z głównego dworca 13:50, powrót około g. 20. Ze względu na cel wyieczki uprasza się o jaknajliczniejszy udział członków Organizacji i Polaków, zamieszkających w Dz. 6-tej. Chcący wziąć udział w tej wyieczce zechcą się zgłosić w lokalu O. N. 6 między g. 7 a 8 wieczorem. Buiet we własnym zarządzie. W razie niepogody wyieczka odbędzie się w następną niedzielę.

— Zarząd Oddziału Tow. „Rozwój” dzielnicy III (żółkiewskiej) zaprasza wszystkich chrześcijan bez względu na zapytywaną polityczną na wiec, który odbędzie się w niedzielę, 3 czerwca br., o g. 6 w. w sali Sokola III, przy ul. Św. Marcina 1. b. Referat pt.: „Samobrona przed grożącą niewolą gospodarczą” wygłosi p. B. Krzysztofiowicz.

— Związek Obrońców Lwowa zamierza urządzić uroczystą Akademię ku czci poległych w r. 1918 w obronie Lwowa bohaterów, którzy zostawili po sobie spuściznę artystyczną, literacką i muzyczną. Zwraca się więc Z. O. L. do rodzin poległych z prośbą, ażeby wspomnianą spuściznę zechcieli przedłożyć do wglądu prezydium Związku Lwów, Ormiańska 2, III. p. w godzinach między 7 a 9 wieczorem. Prace literackie i muzyczne będą przedewszystkiem odczytane i odegrane ewent. wydane.

— „Tydzień Dzieci T. O. M”. Program ustalony przez Komitet obywatelski obejmuje zbiórki uliczne i po lokalach w czasie od 3 do 10 czerwca br. i wielką zabawę na placu Targów Wschodnich 3 czerwca br., g. 4 popoł. Uprasza się panie i panów o odbiór woreczków zbiorczych w sobotę, w biurze głównem T. O. M., ul. Koralmika 1. 6. I. p. od 9—1 i od 4—7, zaś w niedzielę w Sądzie Apelacyjnym, ul. Bałtego 1. I, cały dzień.

— Zjazd koleżeński. Kolegów, którzy zdali egzamin dojrzałości w r. 1888 w oddziale B. VIII. klasy ówczesnego gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie (ul. Batorego), uprasza się o podanie adresów podpisane, celem urzadzenia zjazdu koleżeńkiego w 35 rocznicę. Dr. Zenon Lefko, Lwów, ul. Asnyka 1. 1.

— Staraniem Komitetu Stypendyjnego i Dobroczynności przy Gimnazjum I. we Lwowie, przy ul. Kubali 1. 3, odbędzie się w niedzielę, 3 bm., o g. 7:30 w. w pięknej sali „Teatryku dla młodzieży” w tenże Gimnazjum. Koncert z łaskawym współudziałem WPP. Stanisławy Bałabanowej, Zofji Haniszewskiej, Jadwigi Łowieckiej, Ernesta Muellera, Z. Zeleszczuka oraz Lwowskiego Towarzystwa Śpiewackiego „Bard”. Akompaniament raczyli obić WPP. Doktorowa Szmarowa i Kami Łowiecka, Szczegóły w programach. Dochód przeznaczony na cele humanitarne dla ubogich uczniów Gimnazjum. Bilety do nabycia wieczorem przy kasie.

— Popularne wykłady higieniczne. W niedzielę dnia 3 czerwca o godz. 11-tej w sali kinoteatru „Kopernik” odczyt dr. Krzemickiego, polaczony z pokazem Leżących przeźroczliwych i obrazu kinematograficznego pt. „O chorobach wenerycznych i higienie życia płciowego”, część pierwsza. Wstęp tylko dla mężczyzn!

— Walne zgromadzenie polsk. Tow. emerytów państw. oraz wdów i sierót odbędzie się w niedzielę 3 czerwca br. o godz. 11 przedpoł. w sali przy ul. Pańskiej 11 f. p. Zakaz wywozu drewna nieobrobionego.

W ostatnich dniach zostały ogłoszone dwa bardzo ważne rozporządzenia dla przemyślu drzewnego, z których jedno dotyczy zakazu wywozu drewna nieobrobionego, a drugie wprowadzenia opłat wywozu

Wiadomości bieżące.

Lwów, 3 czerwca.

TEATR WIELKI.

Sobota, 2 czerwca, o g. 7:30 „Don Juan”, opera w 2 akt. Mozarta. (Silami Szkoły operowej Tow. Muzycznego.)

Niedziela, 3 czerwca, o g. 2:30 „Orle”, sztuka w 6 aktach Rostanda. (Po raz ostatni.) — O g. 7:0 w. „Madame Butterfly”, opera Puccini’ego. (Gościnny występ Illeiny Łowczyńskiej, primadonny królewskiej opery w Belgradzie.)

Poniedziałek, 4 czerwca, o g. 7:30 „Lubędzie jezioro”, balet w 3 akt. Czajkowskiego. (50 proc. zniżki.)

Wtorek, 5 czerwca, o g. 7:30 „Hugenoci”, opera Meyerbeera. (Gościnny występ St. Gruszczyńskiego.)

Środa, 6 czerwca, o g. 7:30 „Popas Króla Jegomości”, komedia w 3 akt. A. Grzymały Siedleckiego. (Premiera.)

Czwartek, 7 czerwca, o g. 7:30 „Trubadur”, opera Verdi’ego. (Gościnny występ Keny Pfirfer, primadonny opery wiedeńskiej i St. Gruszczyńskiego.)

TEATR MALY.

Sobota, 2 czerwca, o g. 7:30 „Świder”, komedia w 3 akt. Nicodemi’ego.

Niedziela, 3 czerwca, o g. 7:30 „Świder”, komedia w 3 akt. Nicodemi’ego.

Poniedziałek, 4 czerwca, o g. 7:30 „Tragedja dzieci” Schoenherra. (50 proc. zniżki.)

Wtorek, 5 czerwca, o g. 7:30 „Świder”, komedia w 3 akt. Nicodemi’ego.

Środa, 6 czerwca, o g. 7:30 „Świder”, komedia w 3 akt. Nicodemi’ego.

Czwartek, 7 czerwca, o g. 7:30 „Świder”, komedia w 3 akt. Nicodemi’ego.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota, 2 czerwca, o g. 7:30 „Narzeczona Lukullusa”, operetka w 3 akt. Gilberta.

Niedziela, 3 czerwca, o g. 7:30 „Baladyna”, operetka w 3 akt. Kalmara.

Poniedziałek, 4 czerwca, o g. 7:30 „Dom Magdaleny”, komedia w 3 akt. Konczyńskiego. (50 proc. zniżki.)

Wtorek, 5 czerwca o g. 7:30 „Narzeczona Lukullusa”, operetka w 3 akt. Gilberta.

Środa, 6 czerwca, o g. 7:30 „Narzeczona Lukullusa”, operetka w 3 akt. Gilberta.

Czwartek, 7 czerwca, o g. 7:30 „Dom Magdaleny”, komedia w 3 akt. Konczyńskiego. (Po raz ostatni.)

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Środa 6. czerwca: Adam Didur. 3301

— Czas odnowić przedpłatę na miesięcznik! Prosimy PT. Prenumeratorów tak miejscowych jak zamiejscowych o rychłe uiszczenie przedpłaty, najdalej do 10 bm., gdyż w razie przeciwnym po tym terminie wstrzymamy wysyłkę dziennika.

Czeki prenumeratorów zamiejscowym zostały załączone.

* Polskie Towarzystwo Filozoficzne. W sobotę, 2 czerwca, odbędzie się o g. 8 wieczór w Seminarjum Filozoficznym Uniwersytetu (gmach posejmowy) 241-se posiedzenie naukowe, na którym p. H. Bad wygłosi odczyt pt. „Teoria względności Wenzla Hoffmanna”. Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych 500, dla młodzieży akademickiej 100 mk.

— Komitet Poranku, urządzanego w niedzielę w południe w Teatrze Wielkim uprosił o współudział znakomitego śpiewaka, bohaterskiego tenora, M. Prawdzica, który odśpiewa kilka pieśni.

— Gościnny występ primadonny królewskiej opery w Belgradzie H. Łowczyńskiej. W niedzielę, 3 bm., wystąpi jedyny raz tylko nadworna śpiewaczka króla serbskiego, H. Łowczyńska w najlepszej swej roli w „Madame Butterfly”. Dyrekcja, korzystając z przyjazdu znakomitej śpiewaczki, uprosiła ją na jeden występ, który napewno będzie powitany z wielkiem uznaniem. H. Łowczyńska, w rzędzie rozgłoszonych artystek zalicza się do najlepszych w pięknej operze Puccini’ego. Za rolę tę otrzymała od króla serbskiego wysoki order.

— „Popas Króla Jegomości”. W środę, na repertuar Teatru Wielkiego wchodzi rozgłosna dziś już w Polsce komedia znakomitego pisarza A. Siedleckiego pt.: „Popas Króla Jegomości”. W okresie ogólnego depresjonizmu ta będzie prawdziwym odpochnięciem dla nerwów, dając widzom kilka godzin szczerego, serdecznego śmiechu, wywołanego doskonałymi sytuacjami i galerją świętych typów szlacheckich. Autor w sposób doskonały przeprowadza akcję w bogatym dworze szlacheckim.

wych na pewne gatunki drewna nieobrobionego. Monitor Polski Nr. 116 z dnia 25 maja br. zawiera rozporządzenie, mocą którego z dniem 1 czerwca br. zostaje zakazany wywóz poza granicę Państwa drewna, objętego poz. 58 p. 1a, b, c Taryfy celnej. Wspomniana pozycja Taryfy celnej obejmuje drzewo wszelkich gatunków w stanie nieobrobionym a mianowicie: a) fałszywy, trzaski, szczapy i chrusty, b) bierwiona (okrągłaki) i żerdzie, c) kłody i kłose. Dz. Ust. Rz. P. Nr. 54 z dnia 26 maja br. ogłasza rozporządzenie w przedmiocie ustanowienia opłat wywozowych na pewne gatunki drewna nieobrobionego. Podczas gdy rozporządzenie o zakazie wywozu obejmuje wszystkie gatunki drewna nieobrobionego, to opłaty wywozowe zostały nałożone tylko na drewno iglaste (jodła, modrzew, świerk i sosna) oraz osikę pod postacią fałszyw, trzask, szczap, chrustu, bierwion (okrągłaków), żerdzi, kłód i kłosew. Opłata wywozowa została ustalona w wysokości 40 proc. zysku wywozowego. Rozporządzenie w przedmiocie opłat wywozowych weszło w życie 26 maja br. Do powyższych rozporządzeń mają w najbliższych dniach być wydane osobne przepisy wykonawcze.

— **Pielgrzymka do Kochawiny.** Kongregacja dobrej śmierci przy kościele OO. Jezuitów urządziła w niedzielę, 10 bm., pielgrzymkę do Kochawiny, osobnym pociągiem. Wyjazd z kościoła OO. Jezuitów o g. 6 rano, powrót o 9 wieczór. Zgłaszają się można w zakrystii kościoła.

— **Z sali koncertowej.** Wczorajszy koncert Polsk. Tow. Muz. uwieńczony był pełnym sukcesem. Licznie zebrana publiczność przysłuchiwała się z nieślabnącem zajęciem wykonaniu arcydzieła wagnerowskiego „Tristan i Izolda”. Dyrektor Miejski Stanisław Trystan przygotował to dzieło nadzwyczaj starannie i jemu przedewszystkiem należało się słowa najwyższego uznania i podzięk za możność usłyszenia „Trystana”. O przepięknym śpiewie znakomitych artystów pp. Ruszkowskiej i Kohna należało pisać w samych superlatywach. Bardzo dobrze wywiązała się ze swych zadań pp. Nahlikówna, Dolnicki i Szymonowicz. Obszerniejsze sprawozdanie umieścimy po drugim koncercie, który odbędzie się w niedzielę dnia 3 czerwca. (m).

— **Z kręgu żydowskich interesów.** Kupiec tarnowski, Mojżesz Kupferberg, oskarżył Kanola Waldmanna o sprzeniewierzenie 1000 koron czeskich. — I o drugim podobnym wypadku donosi wczorajsza kronika policyjna. Kupiec Pinkas Weinstein, pozostał dłużnym firmie Knopiński i Ska kwotę 282,300 mk., którą firma dochodzić musiała sądownie. Na rozprawie nastąpiła ugoda, w myśl której Weinstein miał uiścić 250.000 mk. Nie wywiązał się jednak i tym razem z obowiązania, to też pełnomocnik firmy Dr. S. Paneth wysłał do niego manipulantkę w celu podjęcia powyższej kwoty. Weinstein wręczył jej 100.000 z oświadczeniem, iż czyni to w myśl porozumienia z dyr. Knopińskim, który w kawiarni obniżył mu dłużną kwotę do tej sumy. Tymczasem wnet okazało się, że wyjaśnienie to pozbawione jest wszelkiej prawdy, wobec czego wniesiono przeciw niemu doniesienie o zbrodnię usiłowanego oszustwa.

— **Bezmyślny żart spowodował znaczną szkodę.** Zajęci w cegielni Rohatyna za Zieloną rogatką August Opolski i Jan Drozdź, kilkunastoletni chłopcy, popchnęli stojący na wzniesieniu wóz kolejowy, napelnięty cegłami — który rychło potoczył się po lekkiej pochyłości w stronę kilku stojących na dole wozów. Nastąpiło zderzenie, wskutek którego wagony doznały znacznego uszkodzenia. Młody wiek podmielskich urwisów usunął ich z pod odpowiedzialności, to też oddano winnych w ręce rodziców.

— **Tragiczny wypadek na wycieczce szkolnej.** W dniu 30 maja Dyrekcja Zakładu naukowego im. św. Józefa przy ul. Lelewela 9, urządziła wycieczkę uczniów kl. IV, do Mszany koło Gródka Jagiellońskiego. Po przybyciu na miejsce zabrał się pod opiekę księży-nauczycieli i prosili ich o zezwolenie na kąpiel w miejscowym stawie. Pomimo wydanego zakazu dwaj uczniowie, Wiktor Klimowicz, syn Rozalii, zamieszkały przy ul. Marcina 56 i Marian Moliński, syn przemysłowca, zamieszkałego przy ul. Friedrichów 8 — obaj dziesięcioletni chłopcy usunęli się z szeregu i udali się na staw miejscowy celem użycia kąpeli. Po pewnym czasie dostali się na głębie i poczęli tonąć. Pomimo akcji ratunkowej nie zdołano ocalić życia nieśczęśnym chłopcom. Z energiczną pomocą pospieszyla ludność miejscowa, wszelkie jej jednak zabiegi spełzły na niczem. Dopiero po dłuższym czasie zdołano wydobyć obu chłopców z dna stawu.

— **Grający dzień na Pogotowiu Ratunkowym.** O godz. 6 rano dorożkarz Mikołaj Kucharski wioził spóźnionych jakichś gości a gdy stanawszy u celu zażądał zapłaty, goście pobili go ciężko łaskami, zadając mu kilka bolesnych ran. To znów Paweł Holcun, majster ślusarski doznał tak silnego poparzenia roztopionym metalem, iż w bardzo ciężkim stanie przewieziono go do szpitala. — Przy ul. Lelewela 5a targnął się wczoraj na życie N. N., który ranął się w pierś w okolicy serca. W stanie groźnym odstawiono go Pogotowiu do szpitala. W południe japiś obłąkany nieznanego nazwiska w pasażu Mikolascha dostał szatu i

DO WIADOMOŚCI Szan. Odbiorców podajemy, że nasza Centrala przy ulicy **KOPERNIKA 23** (róg Wronowskiej) **NIE PRZENOSILIŚMY** na ul. Pańską, lecz prowadzimy nadal w dawnym lokalu sprzedaż **ORYGINALNYCH KILIMÓW GLINIAŃSKICH** z wytwórni WP. Produkcjiowej i WP. Chamuły w Glinianach oraz sprzedaż **WYROBÓW KOSZYKARSKICH** z własnej fabryki. **BBACIA HEGEDÜSS** Filie: ul. Kętrzyńskiego 11. **Kraków, Szlak 61.** n3246 **Lwów, Kopernika 23 (róg Wronowskiej).**

napadał na przechodniów wywołując wielki popłoch wśród tłumów, przelewających się o tej porze przez pasaż. Pogotowie odstawilo go na oddział dla umysłowo-chorych. — Na tle współzawodnictwa wywiązała się wczoraj bójka w fabryce Dreznara, w której stwarz Józef Tycholik został ciężko ranny przez cieślę Polowego. — Ignacy Cesar, kelner w restauracji Lauffera, obłąany gorącą zupą, doznał ciężkiego poparzenia. — Józef Wirosek, akademik, potrącony przez tramwaj na pl. Goluchowskich, odniósł bolesne obrażenia. — Jak na jeden dzień nazbyt obfita kronika. — Po ośmiej drodze. Zdzisław Kawecki,

liczył, iż zajęta w jego biurze w charakterze dyr. Biura węglowego domiśł wczoraj po manipulantki S. Almannówna, dopuściła się sprzeniewierzenia inkasując u N. Górskiego, w fabryce „Ferrum” i u dyr. Parylaka znaczniejsze sumy, z których część sobie przywłaszczyła.

— **Strzelanina na miejscu.** Do policyi wpłynęło wczoraj doniesienie, skierowane przeciw Marianowi Konarskiemu, oficerowi gospodarczemu stacji torpedowców w Gdyni, odbywającemu obecnie ćwiczenia w tułej 40 p. p. — za użycie broni i strzelanie za rogatką Stryjska obok szynku Tennenhauma. Sprawę oddano Komendzie.

Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 1. czerwca 1923.

Waluty i dewizy mocne, prócz marki niemieckiej, której kurs dalej się obniżył.

W akcjach bankowych i przemysłowych trwa nadal zniżka, która ogarnęła nawet najcieńsze papiery. Obroty znaczne skutkiem dużej podaży, — u-sposobienie chwiejne.

Z akcji niekotowanych płacono (w tysiącach mkp.): Cegielski 50—52, Chybi 125—118, Gazy ziemne 500, Gazolina 70, Jaworzno 480, Machleid 23—21, Nitrat 14, Olkusz 60, Przemysł węglowy 6½, Rucker & Höflinger 41, Wimmer & Żeleńscy 80, Brugger 90.

Transakcje w akcjach (w tysiącach mkp.): Ćmielów 55 ex; Gafota 15; Niemojowski 55, 54; Karpalit 37, 31, 34, 39,5, 40, 40,5; Parowozy 82, 81, 81,5, 80, 82, 80, Pezet 12,5, 13, 13, 12,75, 12,5,

13, 12,5; Pocisk 34, 37; Nafta 22, 23; P. T. B. 24, 25, 27, nieef. 23, 24; Rak-szawa 105, 100; Siersza el. 22, 24; Siersza górnicza 215, 214, 213, 214, 215, 213, 215, 210, 214, 213, 211,5, 212, 215, 211; Tresp 215, 220, 221, 224, 224,5, 221, 220, 224,5, 219, 221, 221,5, 223, 224, 223, 222; Akcymy Bank Hipoteczny 14,5; Bank Przemysłowy 14,75; Z. B. K. 13,5, 12; Chodorów 148, 147, 148, 146, 145,5, 145, 143,5, 143, 143, 141, 142, 140, 141; Oikos 95, 90, nieef. 85; Zieleniewski 367,5, 370, 368.

Dewizy: Nowy York 54,5, 54,7, 50, 54,5, 54,6; Dolary 54,35, 54, 54, 50, 54,15; Paryż 3575; Praga 1640, 1665, 1660; Kor. cz. 1610; Berlin 85, 84, 83, 82, 83; Lei 280; Wiedeń 80, 79,5, 80, 81, 79,5; Zurych 9900, 9950, 9975, 10000, 9925; Londyn 248000, 248500, 250000, 248500, 248500, 251000.

Wartość nomin.	Ostatnia dywid.	Akcje	1 czerwca		29 maja	
			płaca	żądają	transakcje	
Mkp.	Mkp.	z kuponem bieżącym				
280	70—	Bank Związkowy	8000	—	—	—
280	120—	Bank hipot.	14000	15000	14500	14000—15000
1000	300—	Bank handl.	100000	—	—	—
280	35—	Bank Małopolski	21000	—	—	—
280	42—	Bank powsz. kred.	12000	—	—	—
280	42—	Bank Przemysłow.	14000	15000	14750	15750—16000
1000	250—	Bank Rolniczy	23000	—	—	—
280	84—	Bank Ziem. kred.	12500	14000	12200—13500	13000
280	42—	Bank Ziemelny	1000	—	—	—
—	—	Agrochemia	—	—	—	—
500	500—	Browary	210000	220000	215000	—
140	140—	Chodorów	139000	149000	140000—148000	152000—155000
1000	200—	Ćmielów	54000	56000	55000	100000—103000
140	28—	Gafota	14500	15500	15000	14500—15500
140	300—	Galicja	2200000	—	—	—
140	1540	Górka	350000	—	—	—
140	70—	Karpalit	35000	41000	36000—40500	34000—35000
280	186—	Krakus	60000	—	—	—
1000	90—	Niemojowski	53000	56000	54000—55000	—
1000	300—	Oikos	88000	98000	90000—95000	97000—104000
500	60—	Parowozy	79000	82000	80000—82000	84000—80000
500	200—	Pezet	12000	14000	125000—130000	12000—12500
350	—	Pocisk	33000	38000	34000—37000	33000—37500
500	100—	Polska nafta	21000	24000	22000—23000	24000—25000
500	225—	Polskie Tow. Bud.	23000	28000	24000—27000	24000—26000
10000	1500—	Potęga	17000	—	—	—
140	100—	Rak-szawa	98000	107000	100000—105000	105000—120000
200	24—	Siersza elektr.	21000	25000	22000—24000	25000
140	—	Siersza gór.	209000	216000	210000—215000	224000—235000
70	140—	Tepege	15000	—	—	—
1000	150—	Tespy	214000	226000	215000—225000	220000—225000
500	180—	Ursus	26000	—	—	—
140	170—	Zieleniewski	363000	372000	367500—370000	385000—388000
500	100—	Polski Glob	4500	—	—	—
—	—	Polbal	19000	—	—	—
140	70—	Polskie Tow. handl.	14000	—	—	—
1000	600—	Polsot	14000	—	—	—
50	100—	Wawel	2500	—	—	—
140	28—	Żegluga Polska	6500	—	—	—

Dewizy i waluty	1 czerwca				30 maja			
	Waluty				Dewizy			
	płaca	żądają	płaca	żądają	płaca	żądają	płaca	żądają
1 dolaram.	54000—	54500—	53000—	53500—	54250—	54750—	53350—	53750—
1 dolar kan.	53000—	53500—	51500—	52000—	—	—	—	—
1 dynar	400—	510—	480—	500—	510—	530—	500—	520—
1 funt sterl.	248000—	250000—	244000—	246000—	248500—	250500—	245000—	247000—
1 fr. belg.	3050—	3050—	3020—	3040—	3040—	3070—	3030—	3050—
1 fr. franc.	3350—	3580—	3740—	3500—	3560—	3590—	3480—	3510—
1 gid. holan.	—	—	—	—	20000—	20200—	19000—	29100—
1 fr. szwajc.	9800—	9900—	9550—	9650—	9870—	9970—	9650—	9750—
1 kor. austr.	0.70—	0.80—	0.76—	0.77—	0.72—	0.81—	0.77—	0.78—
1 kor. czes.	1585—	1615—	1580—	1600—	1650—	1680—	1590—	1615—
1 kor. duń.	—	—	—	—	—	—	—	—
1 kor. norw.	—	—	—	—	—	—	—	—
1 kor. szwec.	—	—	—	—	—	—	—	—
1 kor. węg.	12—	12.20—	12—	12.20—	12—	12.20—	12—	12.20—
1 lei	275—	285—	270—	280—	275—	285—	277—	287—
1 lira	2530—	2550—	2520—	2540—	2550—	2570—	2530—	2550—
1 mk. niem.	0.75—	0.80—	0.90—	0.95—	0.80—	0.86—	0.94—	0.98—
1 mk. fińska	—	—	—	—	—	—	—	—

Dział ekonomiczny.

Dolar 54.500 mkp.
Mk. niem. 180 mkp.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 1. czerwca 1923.

Warszawa. (Tel. wł.) 1. czerwca. Do wzy bez zmiany. W dziale akcji obroty umiarkowane przy tendencji na ogół utrzymanej. Papiery publiczne bez ruchu.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zj. 55250 (got.), 53000 (czek), marki niem. 0.72, korony czeskie 1615, Belgia 3070, Berlin 0.72 Londyn 250000, Nowy York 53000, Paryż 3570, Sztokholm 14500, Szwajcaria 9750, Wiedeń 0.76, Włochy 2580, Praga 1615.

Akcje: Bank dyskontowy 295000, Bank handlowy 335000, Bank dla handlu i przemysłu 81500, Bank kredytowy 80000, Bank Przemysłowy 58000, Polski Bank Przem. Lwów 15250, Bank zachodni 385000, Bank Spół. zarobkow. 139750, Bank kup. Łódź 30000, Bank Związku Ziem. 40000, Kijowski i Scholce 115000, Puls 223500, Wild 20000, Chodorów cukr. 145000, Czersk 367500, Gosławice 190000, Michałów 195000, Warsz. rafin. cukru 760000, Przemysł diamentowy 22000, Warsz. Tow. kop. węgla 477500, Cegielski 49000, Firlej 58000 4-ta i 5-ta em. 45000, Lilpop 55500, Modrzew 300000, Norblin 62000, Ostrowieckie zakłady 265000, 5-ta em. 225000 Rudzki i Ska 80000, Starachowice 5-ta em. 230000, Pocisk 41000, Parowozy 85000, Zieleniewski 375000, Żyrardów 5875000, Borkowski 47000, Hurt 24500, Jabłkowscy 17000, Żegluga 22500, Polba! 17000 bez kup., Spies 65000 bez kup., Ćmielów 55000 bez kup., Habersbusch 122500, Polska Nafta 26750, Nobel 135000, Tepege 120000, Pastelnik 97000, Siła i Światło 58250, Spirytus 103500, Lenartowicz 27000. (PAT.).

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 1. czerwca 1923.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 55600, franki franc. 3620, franki szwajc. 10125, funty szterl. 258000, marki niem. 0.82, korony austr. 0.79, korony czeskie 1650.

Akcje: Polskie Tow. Handl. 12000, Impex 1000, Pharma 68000, Żegluga Polska 4250, Zieleniewski 370000, Cegielski 55600, Warsz. Spół. bud. parow. 88000, Trzebinia fabr. maszyn 55000, Pocisk 38000, Górka 300000, Siersza g. 220000, Tepege 98000, Polska Nafta 24000, Trzebinia fabr. przetw. tłuszcz. 110000, Pokucie 32000, Krakus 56000, Chodorów cukr. 150000, Siersza elektr. 23000, Strugi 20000, Bank Małop. 12000, Bank Komercyjny 10000. (PAT.).

Notowań giełdy w Berlinie i w Zurychu nie otrzymaliśmy.

ZBOŻE.

Kraków, 1. czerwca 1923.

Żyto 130500—135000, mąka żytnia 65 proc. 230000, Tendencja słabsza, Popyt mniejszy. (PAT.).

Chicago. (Tel. wł.) 1. czerwca. Pszenica na maj 112 i jedna ósma, na lipiec 114 i jedna czwarta, Kukurudza na maj 82 i pół, na lipiec 78 i pięć ósmych. Owies na maj 41 i jedna ósma, na lipiec 39 i jedna ósma. Żyto na maj 72 i jedna czwarta, na lipiec 74 i jedna ósma.

CENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Oddział we Lwowie

płać za	1 czerw.	30 maja
1 austr. kor. złota	9776	9868
1 markę niem. złota	11493	11602
1 rubel złoty	24826	25063
1 frank złoty	9309	9398
1 gram czystego złota	32066	32372
1 dukat	110307	111359
1 gram srebra	—	—

Z targu lwowskiego

Polowanie za cukrem.

Wobec tego, że nadchodzi sezon smażenia konfitur i połączone z tem zwiększoną zapotrzebowanie cukru, kupcy w przewidywaniu wyższych cen cukru, produkt ten solidarnie pochowali. W mieście od szeregu dni nie można nigdzie dostać cukru, a jeśli który sklep sprzedaje ukradkiem po znajomości, bierze paskarską cenę, 14 tys. mk. za kilogram, a kostkowy nawet po 15.200 mk., podczas gdy dotychczasowa oficjalna cena targowa waha się między 7.800 do 8.400 mk. za kilogram.

W ostatnich dniach miejski urząd targowy przeprowadził szereg rewizji sklepów w kilku dzielnicach, uwięzionych pomyślnym skutkiem. W każdym sklepie organy kontrolne znajdowały większe ilości cukru 100—600 i wyżej kg., mimo, że lupiec twierdził, że nie ma cukru. Na winnych nakłada magistrat kary pieniężne znacznej wysokości. Wczoraj ukarano następujących kupców: Fein Jakób, Grodecka 36, Martynec Eugeniusz, pl. Unii Brzeskiej 5, Fischer Leon, Grodecka 27, Złazles Jechel, Grodecka 71a. Trzej pierwsi zostali ukarani grzywną po milion mk., wzgl. 3 mies. aresztu, czwarty 500 tysięcy mk. wzgl. 90 dni aresztu.

Zofia z Szopińskich Lerska

obywatelka miasta Lwowa, żona powstańca 63 roku

zmarła dnia 1 czerwca 1923 o godzinie 11 rano przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się 3 czerwca b. r. o godzinie 5-tej popołudniu z domu żałoby plac Bernardyński 1. 3 na cmentarz Łyczakowski do grobowca familijnego, na który to smutny obrzęd krewnych i Przyjaciół zapraszają

Mąż dzieci zięćowie i wnuki

Osobnych zawiadomień nie rozsyła się

Nabiał stanął

W cenach nabiału objawia się na targu lwowskim pewna zmniejsza cen. Kg. masła deserowego nie przekracza 26 tysięcy mk., masła stołowego 20—22 tys. mk., masła kuchennego 18 tys. mk. Kilo sera 6—8 tys. mk., jajo sztuka 380—400 mk.

Ceny jarzyn

Ceny jarzyn były wczoraj następujące: ogórek 3—5 tys. m., główka sałaty 300—500 mk., wiązka rzodkiewki 500 mk., cebuli 100 mk., szparagów 10—15 tys. mk. Szparagi bardzo widocznie podrożały —

jak ras informują przekupnie — z tego powodu, że ludzie z fabryki konserw Ruckera wykupują je, placąc wszelką cenę.

Inne produkty.

Chleb trzyna się w cenie, podobnież wędliny. Kilo szynki surowej płacono 20 tys. mk., gotowanej 22 tys. mk., krajanej gotowanej 24—25 tys. mk. Kartofli młodych jeszcze nie widać. Kartofle stare — 300 mk. za kilogram, buraki i marchew 500—600 mk. Świeże jabłka australskie po 25 tys. mk. za kg. Mięso trzyma się w cenie, wieprzowina nawet podrożała nieco. Ryż poszedł w górę na 4.500—4.600 mk.

NADEŚLANE.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę s. p. Stanisławowi Tekielakowi, a w szczególności W.P. Stanisławowi Borowskiemu, W.P. Karolowi Christmanowi, oraz W. Pani Christmanowej, jak i również Towarzystwu Związku Pers. Hotelowego we Lwowie, tą drogą składa serdeczne „Bóg Zapłać“.

RODZINA.

Sport.

Skład reprezentacji Polski arześciw Jugo sław. Komisja trzech ustaliła następujący skład drużyny Polski: Na bramce Wisniewski (Wisła), w obronie Güntel i Fryc (Cracovia), w pomocy Społda (Warta), Cichowski i Synowiec (Cracovia), atak: Sperling (Cracovia), Garbich (Pogoń), Kaluża (Cracovia), Kuchar W. (Pogoń), Zimowski (Cracovia). Jako gracze rezerwowi: Batsch (Pogoń), German i Gieras (Wisła), Popiel (Cracovia).

OGŁOSZENIA.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

N^a WYJAZD

OBOWIE lekkie damskie i męskie

OBOWIE TENISOWE

OBOWIE PŁUCIENNE

OBOWIE dla starszych Panów

SANDAŁY żółtej wielkości.

CHRZEŚCIJAŃSKA SPÓŁKA
„HERA“ Lwów
RYNEK 34. (Dom Stadtmüllera).

PRACOWNIA SUKIEŃ DAMSKICH Rozalii Bourdon, Lwów, Rutawskiego 8, sprzedaje wszelkie formy, na żądanie fastrygów oraz Kurs kroju i szycia.

KILKA wspaniałych sypialni i jadalni poleca na cenach konkurencyjnych „Ars“, Hotel Krakowski.

SPRZEDAŻ kamienice II p., w łnie mieszkanie, Adm. Instr. legitymacji 2054.

M. STEINHAUS Lwów, Krasickich 18 a, poleca welce i komienie myśkiele.

AMAZONKI, świnki, kłuski, płaszcze, suknie, tani nie wszędzie, kłó, wykończenie pierwszorzędnego wykończenie krawiec damski Józef Filik, Blicharska 20.

POLWARKU około 20 m. rógów z budynkami blisko granicy rumuńskiej rozkazuje J. P. z listami adwokata dr. Diehla w Zakopanem.

MAJATEK przy stacji kolejowej 11.000 morgów, w tem 1200 morg. roli reszta las, na sprzedaż. Cena jeden miliard. Zgłoszenia pod okazją restanta Buczacz.

ANTYKI, dzieła sztuki, perskie dywany, kryształ, porcelane kupuje, sprzedaje, przyjmie w komis Magazyn antyków Braci Tabińskich, Batorego 24.

ORRABIARKI do metali i drzewa, narzędzia, maszyny do blachy poleca Skład maszyn i narzędzi Inz. Gruniewicz i Ska, Lwów, Grodecka 51.

AUTOMOBIL osobowy 24 HP. „Fiat“, urządzenia sklepowe, „Witrowki“ do mleka, piece „Metor“, okazują do sprzedania. — Inz. Jan A. Schumann, Pańska 23.

FORTEPIAN, pianino, fisharmonium kupię zaraz Horak, Pańska 21.

DO SPRZEDAŻI uprząż na 1-go konia i beczka do wżenia wódy, ul. św. Jacka 12.

UŻYWANY kredens dębowy, nadający się do zakładu lub kawiarni do sprzedania. Wiadomość: Kłós: Jakiernik, pl. Benedyktyński 2.

KTO jest już zdecydowany sprzedać, kupić lub wydzierżawić majątek ziemski, obiekt przemysłowy, handlowy, mniejsze gospodarstwo, kamienicę, wille, domek, parcie, niech zgłosi do Agencji Lwów, Chęcińskiego 27.

KUPIE majątek z budynkami od 100—500 morgów i kamienicę z wolnym mieszkaniem wprost od właściciela. Zgłoszenia Administracja Słowa pod Sterlingi.

Auto czteroosobowe sprzedaje okazjonalnie Inżynier Panslont Polonia Batorego 34. o godzinie 7 do 8 wieczór.

MIESZKANIA.

BEZDZIETNE, spokojne małżeństwo, poszukuje pokoju, ewentualnie z kuchnią i meblami, za opłatą miesięczną. Zgłoszenia do Zarządu drukarni „Słowa Polskiego“ dla buchaltera.

W ROZŁUCZU za Samborem do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią i opalem. Bliższe informacje: K. Armatysowa, Jagiellońska 1, II. piętro.

KTOś z Pań katolickich odstąpi pokój parter 6-6-6-6-6, przyjeżdż do spółki do rentownego interesu. Zgłoszenia pod „Ondulacja“ Administracja Słowa.

POSZUKUJE natychmiast jednego lub dwóch pokoi z kuchnią i komiorem za wolnolipionem odstępem i wysokim czynszem. Dam ewentualnie mniejsze mieszkanie w Krakowie. Zgłoszenia przy wykluczeniu pośrednictwa kierować do Administracji pod Konieczność i pospiech.

POMIESZKANIE 2 pokoje, kuchnia między Lwowem a Lubliem katolicki tanio do wynajęcia. Stacja, las, rzeka. Wiadomość Nabelaka 15, III. i. drzwi na prawo.

DO ZAMIANY większe mieszkanie średniej wielkości. Zgłoszenia Administracja „Słowa“ pod „Mieszkanie“.

NAUKA I WYCHOWANIE.

KURS TANCÓW dla dorosłych rozpoczynam. — Kurs dla dzieci rozpoczynam. Wpisy od 6. Nowicki, Pańska 16.

MANDOLINY, gitary, kurs przedwakacyjny 4-6 tygodniowy od 1 czerwca. Za płynną grę z nut ręczną. Zgłoszenia o uczniowie od 4-6 popoł. plac Bernardyński 12, II. p. Specjalista pedagog. Knpuje wszelkie instrumenty muzyczne.

POSADY POSZUKIWANE.

OSOBA inteligentna poszukuje posady do samodzielnego zarządu domu u starszego kawalera lub bezdzietnego wdowca tylko na w. l. Zgł. pod I. U. Adm. Słowa Polskiego.

DOKTOR praw obejmuje administrację majątku ziemskiego. Zgłoszenia Adm. Słowa Polskiego pod „Uczciwy katolik“.

AGRONOM posiadający szkołę rolniczą i chłobne poleccia szuka posady. Agencja Kopernika 19.

MYDŁO rzadca z praktyką kilkunastoletnią, smutny, energiczny posiadający chłobne świadectwa z dwóch majątków, żonaty, bezdzietny przy mie poradę zaraz. Łaskawe zgłoszenia proszę przesyłać do Administracji pod J. K. 44.

INWALIDA wolenny. Pełk. kawaler, piszący na maszynie z egzambem rachunkowości państwowej poszukuje posady pomocnika kancelaryjnego stenotypisty. Z. E. Ławoczna.

WOLNE POSADY.

Korespondenta
polsko-niemieckiego
poszukuje poważna instytucja
bankowa we Lwowie.

Zgłoszenia z podaniem referencji nadsyłać należy do Administracji pod „Korespondent bankowy“.

ROZNE DONIESIENIA.

ARTUR SMUTNY, strolciel fortepianów, Ciemielowskiego 5, przyjmuje spójnienia i reparacje.

NA WIEŚ do obywatelskiego domu wyjedzie w czasie wakacyjnym młoda osoba, nauczycielka muzyki, pianistka, władająca językiem niemieckim i francuskim. Warunki przy osobistym porozumieniu się pod adresem. Lwów, Pułaskiego 1, willa, parter.

RESTAURACJA

hotelu „Sport“ w Zakopanem poszukuje na sezon letni od 1 lipca do 30 września 1923

- 1) Kuchmistrza, szefa kuchni, poważnego, ułożonego we wszystkich działach kulinarnych kuchni francusko-polskiej z pełną odpowiedzialnością za prawidłowe funkcjonowanie całego aparatu i personelu pomocniczego.
- 2) Gospodynię zarządzającą, do działu gospodarczego. Dłuższa praktyka, zupełna znajomość kucharstwa i administracji kuchni, cukierni, sziżarni, Ruty, takt w stosunku do powołanego sobie personelu pomocniczego, utrzymanie tegoż w przyzwoitych korbach — wymagane stanowczo.
- 3) Pomocnika-buletwca, mistrza aranciera zastaw biletowych i śniadań a la Perchette.
- 4) 3 kasjerki, — biegłe w szybkim rachowaniu, obznajomione ekspedite na amerykańskich maszynach rejestrujących „National C. R.“.
- 5) 3 kucharzy-pomocniczych z dobrej szkoły i ze znajomością wymogów kuchni wykwalifikowanej.
- 6) 3 ekspedientki do bifu, zreczne, czyste, bez nerwów, fachowo ułożone w pracach biurowych restauracyjnego i w nomenklaturze przekąsek i napoi.
- 7) 14 kelnerów-platniczych z rutyną i dalszą praktyką w zakładach gastronomicznych.
- 8) 14 kelnerów-pomocniczych jak wyżej.
- 9) 1 czepowego (kura) do obsługi aparatów piwnych i piwnicy.
- 10) 2 kawiarki z dłuższą praktyką i znajomością fachu. — Reflektuje się tylko na sily pierwszorzędne o pełnej rutynie, nieposzlakowanym charakterze i ze znajomością swego zawodu. Ad. prz. 4, 7 i 8 wymagana kancja w papierach pułkarskich. Ad. prz. 7 i 8 na procenta bez pomniejszenia w zniżkach. — Zgłoszenia z odnośnym świadectwem i podaniem warunków pracy z dołączeniem fotografii, nadsyłać: St. Kerpowicz, Zakopane. Podania niewzględnie rozstrząsa bez odpowiedzi.

KILIMY
GLINIAŃSKIE
w wielkim wyborze po cenach
fabrycznych polecają
BRACIA HEGEDÜSS
Lwów, ul. KOPERNIKA 23.
Filia: Kraków, Szlak 61.

PIWO ŻELAZISTE

codziennym napojem stołowym!
Przebyworne w smaku, przy temperaturze pokojowej, pasteryzowane, więc nie ulega zepsuciu i nadaje się do dłuższego przechowywania.
Piwo żelaziste oczyszcza krew i utrzymuje organizm w zdrowym stanie.
Zamówienia przyjmuje
Fabryka W. Drzewicki
Lwów, Jabłonowskich 2.

Berlinerblau Dawid, ur. w Warszawie dnia 21 listopada 1873, syn Izidora i Doroty z Zylberbergów, małż. Berlinerblau, dyrektor oddziału Brukselskiego Banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska Berlinerblau na nazwisko „Berblau“.

Komisariat Rządu na m. st. Warszawę podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 Ustawy z dnia 24/X 1919 r. Dz. Ust. R. P. Nr. 88 p. 478 woła przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych parazyty, które podać należy do Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę, Senatorska Nr. 16 w przeciagu dni 90-ciu od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim“.

SAMOCCHODY

„STEYR“

TYP V 1923

AUTOMOTOR S. A.

L w ó w,
Kopernika 54. Telefon 194.

IHIG

Międzynarodowe Handlowe i Przemysłowe Towarzystwo Sp. z ogr. odp.

Dostarcza: Motory Diesla, turbiny wodne Francis, kompl. urządzenia młynów o wysokim i niskim młowie **Walce oryginalne Daverio & Cie Zurych** — kuszczarki Mars patent **Kaspar Senice**. Oryg. szwajcarską gazę młynarską marki **Reiff Frank itd.**

3311

LWÓW
Podleskiego 811.
Telefon 412.

MORSZYN pod Stryjem

Polski Karlsbad

ma pokoje wolne do 1 Lipca i od Lipca do 1 Września. 3152

„OCHRONA ZIEMI”. Legionów 3, oficyna, biuro pośrednictwa. Niedrogo ma do sprzedania tylko Pelakow, chrześcijański kamieniec we Lwowie, na prowincji, folwarczek pod Lwowem, parcele w Brzechewicach, Tatarowie, na Zamarstynie, większy sad owocowy w Złoczowskiem. — Porzucenie parceli we Lwowie, wille, kamienie, większych i mniejszych gospodarstw, drzewostanów. Przyjmie zgłoszenia wolnych mieszkańców. 2235.

TRANSAKCYJE w realnościach, parcelach, ziemskich majątkach itp. przeprowadza biuro Ajdskiewicza, Lwów, Listopada 7. 3238

! W DRODZE PARCELACJI!

17 km. drogą kołową od Lwowa 50 mg. roli, 50 mg. łąk 6 km. od stacji kolejowej, bez budynków, spichlerz do rozbioru. **Cena za morg 6 do 7 milionów Mkp.**

Szczegółowa informacja udziela **BANK ZIEMIAN S. A. WE LWOWIE**, ul. Kopernika 1. 4. 3305

„E SHAPE” Spółka handlowo-przemysłowa Lwów, Akademicka 15.

Gumy samochodowe Michelin Cable Vredestein
Artykuły samochodowe. Oleje i smary „Gargoyle Mobilolls”.

Rutynowaną siłę biurową

obznajomioną z manipulacją Administracji dzienników przyjmie natychmiast „Administracja Słowa Polskiego”.

Zgłoszenia osobiste z dokumentami w godz. urzędowych.

3252

Urzędnik do korespondencji i buchalterji

ze znajomością języka niemieckiego i pisanie na maszynie przez poważną firmę poszukiwany do natychmiastowego wstąpienia.

Zgłoszenia pod „Fabryka 1001” do Administracji.

KONKURS

na wypiek chleba.

Miejski Zakład Apropizacyjny odda do wypieku około 30.000 bochenków chleba tygodniowo z mąki dostarczonej przez Zakład.

Bliższych wyjaśnień udziela i oferty przyjmuje do dnia 9 czerwca 1923, godz. 12 w południe. Miejski Zakład Apropizacyjny we Lwowie, ul. Kuszewicza 1. 3297

Państwowe Zakłady drzewne w Kępie i Rozwadowie mają do sprzedania

około 30 wagonów opału oraz około 300 m³ materiałów tartych najlepszej jakości.

Sprzedaż opału nastąpi za pomocą przetargu pisemnego przyczem otwarcie ofert będzie miało miejsce w dniu 18 czerwca b. r. o godzinie 10 przedpołudniem w kancelarii tartaku w Rozwadowie.

Sprzedaż materiałów wybrakowanych odbędzie się częściowo w drobnych ilościach przy pośrednictwie ustnego przetargu w dniu 19 czerwca o godzinie 9 przedpołudniem przy tartaku w Kępie ad Rozwadów.

Warunki do przejrzenia w kancelarii tartaku w Rozwadowie i Kępie.

Rozwadów, dnia 29 maja 1923.

3306

Województwo Śląskie
Wydział Oświecenia publicznego.
L. VII/2 — 1290.

Katowice, dnia 25 maja 1923 r.

KONKURSY

na posady nauczycielskie w seminarjach nauczycielskich i szkołach ćwiczeń.

Województwo Śląskie ogłasza konkursy na następujące posady nauczycielskie przy Seminarjach nauczycielskich i szkołach ćwiczeń z nowym rokiem szkolnym:

- I) na posady nauczycieli języka polskiego:
 - a) w Seminarjum żeńskim w Cieszynie,
 - b) w Seminarjum męskim w Pszczynie,
 - c) w Seminarjum żeńskim w Mysłowicach.
- II) na posady nauczycieli matematyki i fizyki:
 - a) w Seminarjum męskim w Tarnowskich Górach,
 - b) w Seminarjum żeńskim w Cieszynie,
 - c) w Seminarjum żeńskim w Mysłowicach.
- 3) na posady nauczycieli historii naturalnej:
 - a) w Seminarjum męskim w Mysłowicach,
 - b) w Seminarjum męskim w Pszczynie.
- 4) na posady nauczycieli języka niemieckiego:
 - a) w Seminarjum żeńskim w Mysłowicach,
 - b) w Seminarjum męskim w Pszczynie.
- 5) na posadę nauczyciela muzyki w Seminarjum żeńskim w Mysłowicach.
- 6) na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń przy Seminarjum żeńskim w Cieszynie,
- 7) na 3 posady nauczycieli szkoły ćwiczeń przy Seminarjum męskim w Tarnowskich Górach,
- 3) na 3 posady nauczycieli szkoły ćwiczeń przy Seminarjum męskim w Pszczynie,
- 9) na 2 posady nauczycieli szkoły ćwiczeń przy Seminarjum żeńskim w Mysłowicach,
- 10) na posadę nauczyciela szkoły ćwiczeń przy Seminarjum męskim w Mysłowicach.

Ubiegać się mogą o posady w Seminarjach nauczycielskich nauczyciele z akademickim wykształceniem i nauczyciele szkół powszechnych z egzaminami wydziałowymi odpowiednich grup. Nauczyciele z akademickim wykształceniem mają pierwszeństwo.

O posady w szkołach ćwiczeń ubiegać się mogą nauczyciele szkół powszechnych z egzaminem wydziałowym.

Kandydaci stanu wolnego mają pierwszeństwo ze względu na trudność otrzymania mieszkania.

Podania wraz z dokumentami służbowymi należy wnieść w drodze służbowej najpóźniej do dnia 30 czerwca 1923 r. do Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach 3309

Kierownictwo Rejonu Inżynierskiego Wybrzeża Morskiego w Wejherowie poszukuje **Kierownika budowy, inżyniera architekta,**

obeznanego dokładnie z prowadzeniem większych robót z zakresu budownictwa nadziemnego, biegłego w sporządzaniu planów i kosztorysów oraz w prowadzeniu czynności administracyjnych związanych z budową. 3310

Posada jest kontraktową, roboty są przewidziane na okres kilkuletni. Bliższych wyjaśnień co do honorarium, warunków pracy i t. p. udzieli rezydentom Kier. Inż. **W. M. w Wejherowie ul. 3 Maja Nr. 1**, za zgłoszeniem się ustnie lub pisemnie. L. 726/23. Kier. Rej. Inż. **W. M.**

! Najprzyjemniejsza - najkorzystniejsza - i najzdrowsza lokata!

BRZUCHOWICE

PARCELE BUDOWLANO-LASOWE tuż przy torze kolejowym, 3 minuty piechotą od stacji w najsuchszym i najzdrowszym miejscu, łącznie z gęstym drzewostanem 20-40 letnim w cenie po Mkp. 14-20 milionów za 1 morg (1600 ł² = 5754¹/₂ m²)

Tylko Polakom-Katolikom do sprzedania.

Zgłoszenia przyjmuje

BANK ZIEMIAN S. A.

LWÓW, ul. Kopernika 4. mezanin od 10 — 1 przed poł.